Nr. 65. Niedziela, dnia 19 Marca 1933 roku. Cena 10 gr. Rok XXVIII.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

Od defenzywy do ofenzywy

Program ożywienia życia gospodarczego.

Okres obecny wymaga powzięcia stanowczych decyzyj. Z jednej strony przesilenie gospodarcze osiągnęło niezwykle wysoki stopień natężenia. Dalsze pogłębianie się objawów depresyjnych groziłoby wprost katastrofalnemi załamaniami na poszczególnych odcinkach gospodarczych. Z drugiej strony istnieją niewątpliwie pewne objektywne możliwości „nakręcenia konjunktur", oraz pewne materjalne środki urzeczywistnienia programów ożywienia gospodarczego.

Realizacja programu ożywienia życia gospodarczego wówczas jedynie będzie mogła przynieść oczekiwane rezultaty, o ile program ten oparty będzie o realne przesłanki, oraz kierować się będzie zasadą celowości i koncentracją wysiłków na odcinkach przedstawiających najbardziej istotne znaczenie dla naszej gospodarki. Do odcinków tych w pierwszym rzędzie należą: sytuacja naszego rolnictwa, a w szczególności kształtowanie się cen artykułów rolniczych z cenami zbóż na czele; sytuacja na rynku pracy, a więc problem bezrobocia; oraz położenie naszego handlu zagranicznego.

Nie ulega wątpliwości, że wydatniejsze podniesienie cen artykułów rolniczych, a w szczególności zbóż, oraz trwałe utrzymanie tych cen na podniesionym poziomie, musiałoby wpłynąć na ogólną poprawę konjunktur gospodarczych kraju. Wypływa to z faktu, iż Polska jest krajem o charakterze rolniczym, a 70 proc. konsumentów związanych jest z ziemią i dochodami z niej płynącemi. Zubożenie rolnictwa w latach ostatnich przybrało nieprawdopodobne rozmiary i rolnik, jako konsument artykułów przemysłowych, niemal że nie mógł wchodzić w rachubę. Równocześnie jednak „wygłodzenie" wsi jest wielkie i nawet niezbyt znaczne zwiększenie siły kupna ludności wiejskiej, wskutek zwyżki cen produktów rolniczych, ożywiłoby zapotrzebowanie na artykuły przemysłowe.

Dotychczasowe doświadczenia wykazały, że jedynym skutecznym sposobem podniesienia cen rolniczych jest akcja podwyższenia premji eksportowych, oraz rozpoczęcie równoczesne zakupów interwencyjnych. Według przybliżonych obliczeń przy zaangażowaniu w akcji interwencyjnej około 50 milj. zł. wartość obrotów artykułami rolnemi może wzrosnąć o kilkaset milj. rocznie. Dzięki temu wydatki, jakie na ten cel musiałby ponieść bezpośrednio lub pośrednio skarb państwa, zwróciłby mu się szybko dzięki wzrostowi wpływów skarbowych od rolnictwa.

Drugim odcinkiem wymagającym akcji interwencyjnej jest rynek pracy. Tutaj nie wystarczy akcja zasiłkowania lub pomocy. lecz koniecznem jest na progu nowego sezonu produkcyjnego rozpoczęcie poważniejszych robót i inwestycyj publicznych, mogących dać zatrudnienie szerszym masom bezrobotnych. Istotną kwestję przedstawia problem sfinansowania prac. Dotychczasowe projekty niezawsze były szczęśliwe, gdyż dążyły do osiągnięcia większej części funduszów niezbędnych dla prowadzenia robót publicznych przez powiększenie opodatkowania społeczeństwa. Ten sposób postępowania w dobie największego nasilenia kryzysu i skurczenia się podstaw opodatkowania nie wydaje się być właściwym, gdyż wzamian na uruchamianie nowych robót publicznych prowadziłby do kurczenia się aktywności na innych odcinkach życia gospodarczego.

Sfinansowanie robót publicznych powinno nastąpić o ile możności bez zwiększania ciężarów publicznych społeczeństwa, w drodze akcji kredytowej na rynkach wewnętrznych.

Trzecim wreszcie— wielką wagę przedstawiającym odcinkiem — jest nasz handel zagraniczny. Rok ubiegły przyniósł znaczne skurczenie się naszych obrotów i obniżenie się salda aktywnego bilansu handlowego o przeszło 50 proc. W styczniu rb. niepomyślna ewolucja przybrała na sile, obroty skurczyły się, a dodatnie saldo obniżyło się do 6,7 milj. złotych. Szczególnie silnie w ostatnich miesiącach spadł wywóz naszych podstawowych surowców, jak węgla, żelaza, cukru i nafty.

Trudności napotykane przez wywóz surowców i półfabrykatów wypływają z ograniczeń przywozowych stosowanych przez naszych odbiorców w stosunku do importu tych artykułów. Wypływa to niewątpliwie z łatwości ograniczania importu tego typu artykułów, produkowanych przez szereg krajów. Stąd też wypływa dla naszej polityki produkcyjnej i handlowej wskazanie, zarówno na bliską jak i na dalszą przyszłość uszlachetnienia naszego eksportu, podniesienia jego wartości, przejścia z wywozu surowców i półproduktów, na wywóz wykończonych artykułów fabrycznych. Wywóz tego ostatniego typu posiada niewątpliwie znacznie większą elastyczność i odporność w porównaniu z wywozem surowców. Może on być jednak zrealizowany jedynie dzięki prowadzonej na szeroką skalę akcji uzdrowienia podstaw kalkulacyjnych produkcji przemysłowej, przeznaczonej na wywóz, oraz akcji pomocniczej finansowania tego wywozu.

Najważniejsze posunięcie w dziedzinie obniżenia kosztów produkcji eksportowej — koniecznego dla stworzenia podstaw kalkulacyjnych wywozu przemysłowego — stanowiłoby obniżenie cen surowców i półfabrykatów dostarczanych dla przerobu na wywóz. Zagadnienie to znajduje dość znaczne zrozumienie wśród sfer przemysłowych, praktyczna jego realizacja zależy jedynie od bezpośredniego porozumienia organizacji przemysłów wywożących wyroby gotowe z organizacjami przemysłów wytwarzających potrzebne im surowce i półfabrykaty.

Akcja zniżki cen surowców musiałaby być uzupełniona niewątpliwie i przez inne posunięcia, jak przez rozbudowę polityki zwrotów ceł i premii wywozowych, zwłaszcza premij o charakterze pionierskim, przez politykę ulg podatkowych w stosunku do eksportu przemysłowego, oraz sprzedaży surowców i półfabrykatów na cele tego eksportu, przez zorganizowanie akcji finansowania eksportu i powierzenie operacji finansowania pewnej czy też pewnym instytucjom kredytowym wprowadzenie ubezpieczenia kredytów eksportowych itp. Dopiero całokształt tych posunięć mógłby przynieść istotnie poważniejsze i pozytywne rezultaty na odcinku handlu wywozowego.

Z konieczności akcji ożywienia życia gospodrczego zakrojonej na większą skalę i prowadzonej w myśl podstawowych, wyżej naszkicowanych wytycznych zdaje sobie sprawę opinja publiczna, oraz sfery gospodarcze. Oczekiwać należy, że i oficjalna polityka gospodarcza rozszerzy zakres prac swych nad programem ożywienia życia gospodarczego przechodząc na głównych odcinkach zagrożonego frontu gospodarczego od defenzywy do koniecznej ofenzywy. R...

Na uroczystość św. Józefa. Święta Rodzina według arcydzieła Del Sarto.

Lourdes w r. 1932

160 wypadków cudownych uzdrowień.

W ubiegłym roku biuro badań w Lourdes stale rozszerzało swą działalność. Podczas gdy w roku 1931 odnotowano 789 zgłoszeń lekarskich ze wszystkich części świata, to w roku poprzednim liczba ta wzrosła do 864. Wśród tych lekarzy znajdowało się wielu słynnych specjalistów, oraz profesorów uniwersytetów francuskich i zagranicznych, którzy przy badaniu poszczególnych wypadków uzdrowień chętnie udzielali swej fachowej opinji.

O rozmiarach pracy biura, znajdującego się pod kierownictwem dr. Villet'a, świadczy fakt, że przeprowadzono 160 szczegółowych, mozolnych badań. W roku ubiegłym komisja lekarska wydała opinje o 160 uzdrowieniach. W wypadkach specjalnych zwracano się o pomoc do miejscowych szpitali, rozporządzających odpowiedniemi urządzeniami. Już to samo życie może być dowodem absolutnej bezstronności badań.

Na świadectwach komisji znajdują się nazwiska powag naukowych, znanych daleko poza granicami swych krajów i wszędzie cieszących się wielkiem poważaniem nazwiska, które znów są dowodem, z jaką sumiennością biuro prowadzi swoje prace. Wiele wypadków uleczeń, które z pewnością stwierdziłby niejeden lekarz nie katolicki, kierownik biura potraktował jako niedostatecznie wyświetlone i wskutek tego nie umieścić w sprawozdaniu. Jeżeli się uwzględni, że z pośród 160 uzdrowień zaledwie kilkanaście uznanych zostało przez biuro za niedające się wytłumaczyć w sposób naturalny, dopiero wówczas pojmie się całą surowość, z jaką komisja przeprowadza badania.

Kiedy wybuchnie wojna?

Niepokojące pytanie prasy francuskiej.

Paryż. — Henry Clerc, znany autor dramatyczny, mer Aix les Bains, wybitny specjalista spraw finansowych i gospodarczych, wreszcie poseł do parlamentu z miasta Annecy, oświadczył, że Hitlera czekają największe trudności na terenie polityki gospodarczej. Dopiero, gdy potrafi podołać trudnościom tym, będzie można wydać opinję o Hitlerze, jako mężu stanu. Nie jest wszakże wyłączone, że właśnie w celu odwrócenia uwagi społeczeństwa niemieckiego od bolączek wewnętrznych i ekonomicznych, Hitler sprobuje dywersji na gruncie polityki zagranicznej. Zdaniem posła Clerc, należy liczyć się z możliwością puczu nieregular-

Wszelkie materjały na SUKNIE UBRANIA PŁASZCZE PALTA i WOJSKOWE

Od dnia 6-go marca r. b. otworzyła Fabryka PIESCH Tomaszów własną filję w Częstochowie, II Aleja 18.

Tylko Pierwszorzędna JAKOŚĆ Obfity WYBÓR Bezkonkurencyjne CENY

Niesłychanie niskie ceny. — — — — Niesłychanie niskie ceny.

Bez radja dom jest głuchy!

nych band hitlerowskich po stronie granicy polskiej. Osobiście jednak poseł Clerc mniema, że pucz wydaje się prawdopodobniejszy w dziedzinie Anschlussu, którego przeprowadzenie nastręcza dalekomniej trudności, niż ewentualna akcja przeciwpolska. Opinja ta radykalnego posła Clerca świadczy, że francuskie koła parlamentarne bynajmniej nie lekceważą znaczenia tryumfu Hitlera i są raczej przygotowane na obrót rzeczy mało pokojowy.

W tym samym zresztą duchu wypowiada się prawie cała prasa prócz „Republique", która domaga się od rządu francuskiego, żeby nietylko rozbroił Francję, lecz pospieszył także z pomocą cierpiącemu ludowi niemieckiemu. Z radą taką występuje prof. Bayet i oto do jakiego momentu doprowadza fanatyzm germanofilów francuskich

Natomiast „Echo de Paris", „Ordre", „Liberte" zastanawiają się nie nad pytaniem, czy wybuchnie nowa, wojna, lecz kiedy wybuchnie.

Uwaga opinji francuskiej skupiona jest pozatem na wypadkach amerykańskich, na sprawie pożyczki wewnętrznej i wreszcie na konferencji genewskiej, gdzie Anglja dalej wywiera najsilniejszą presję na Francję w kierunku rozbrojenia i uwzględnienia życzeń Hitlera.

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON"
Nowy, wielki polski, salonowo-sensacyjny film dźwiękowy
RYCERZE MROKU dramat z życia Warszawy.
Nad program: Cygańska krew oraz Nowa Dźwiękowa Kronika PATA.
49 gr. W niedzielę 19 b. m. o godzinie 12.30 w południe. MANDŻURJA PŁONIE, AFRYKA MÓWI. 49 gr.

Z posiedzenia Sejmu.

Przyjęcie ustawy o czasie pracy i urlopach.

Warszawa. — Pod koniec sesji sejmowej, czego nieomylnym zwiastunem jest projekt ustawy o szerokich pełnomocnictwach dla rządu, wzmaga się tempo prac sejmowych, wzrasta gorączka, z jaką większość rządowa usiłuje jeszcze w ostatnich chwilach przeforsować całą masę projektów ustawodawczych, pod któremi rząd pragnie uzyskać stempel parlamentu.

W dalszym ciągu czwartkowego posiedzenia Sejmu przystąpiono do omówienia rządowych projektów ustaw o zniesieniu angielskiej soboty i zmianie postanowień o urlopach robotniczych. Z chwilą rozpoczęcia dyskusji wszystkie posłanki z BB. wyszły z sali i udały się na galerję dziennikarską, skąd przysłuchiwały się obradom, nieobecnością świecili też liczni posłowie, reprezentujący sanacyjne związki zawodowe.

Poseł Gosiewski (B.B.) referował te dwa projekty nowel: do ustawy z r. 1919 o czasie pracy w przemyśle i handlu oraz do ustawy z r. 1922 o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu. Referent podniósł, że projekty powyższe mają na celu obniżenie kosztów produkcji. Porównując czas urlopów w innych krajach dowodził, iż Polska jest krajem pod tym względem najliberalniejszym. Co do czasu pracy, to Polska pracuje o 2 godziny tygodniowo mniej, niż inne państwa europejskie, co równa się 13 dniom pracy jednego robotnika w ciągu roku.

W dyskusji zabrał głos p. minister Hubicki, podnosząc, iż pewne błędy i niedomagania naszego ustawodawstwa o czasie pracy utrudniały konkurencję naszej produkcji na rynku międzynarodowym. Porównując stosunki w Polsce w zakresie czasu pracy i urlopów ze stosunkami zagranicą, p. minister dowodził, że zastosowanie normy 48-godzinnego tygodnia pracy w Polsce jest tylko zrównaniem się z tem, co obowiązuje zagranicą. Rząd chce nadal stosować angielskie soboty przez dodanie 2 godzin dodatkowych w innych dniach tygodnia, co pozostaje w zgodzie z konwencją waszyngtońską. Proponowane w ustawie wynagrodzenia za godziny nadliczbowe są dwukrotnie wyższe od stawek konwencji waszyngtońskiej. Przechodząc do ustawy o urlopach, podkreśla p. minister, iż skrócenie rocznego okresu czasu pracy umożliwia zatrudnienie pewnego odsetka bezrobocznych. Długość urlopów pozostaje nietknięta, przewiduje się tylko, podobnie jak w innych państwach, wypłatę wynagrodzenia jedynie za dni robocze, przypadające w okresie urlopowym ,oraz możność czasowego zawieszenia ustawy.

Projekty nowel spotkały się w dyskusji z ostrą i wyczerpującą krytyką przedstawicieli stronnictw robotniczych. Przemawiali w tym duchu posłowie: Szulik (Ch. D.), Brzeziński (Kl. N. P. R.), Rożek (komunista) i Kozubski (N. P. R.).

Pos. Żuławski (PPS.): Ustawy są zapłatą wystawionego weksla wyborczego i skutkiem pacta conventa zawartego między rządem polskim. w którym zasiada Marszałek Piłsudski, a wielkim przemysłem. Tak to też obecnie oceniają grupy robotnicze zasiadające w B. B. W. R. Gdy się czyta prasę, to widać, w jak trudnem jesteście położeniu. Ale mimo wszystko odpowiedzialność spada na was, dopóki siedzicie w tym klubie. Tu możecie panowie wszystko uchwalić, lecz pamiętajcie, że losy tych zagadnień nie rozstrzygną się temi ustawami. Klasa robotnicza pamiętać musi, że spotkał ją cios z rąk tego rządu, na którego czele stoi dawny towarzysz Bohdan. który prowadzony jest przez towarzysza Ziuka i większość sejmową, której przewodniczy towarzysz Gustaw. (Oklaski na ławach lewicy. Wrzawa na ławach BB.).

W głosowaniu obie nowele przyjęto wyłącznie głosami klubu BB. w drugiem i trzeciem czytaniu. Głosowano przez powstanie, wobec czego trudno było stwierdzić, w jakiej mierze klub BB. wykazał solidarność w tej sprawie. Na ławach większości znać było liczne absencje. Ponadto w kuluarach krążyła pogłoska, iż kilku posłów z grupy robotniczej klubu BB. wstrzymało się od głosowania.

Następnie, po przemówieniu referenta pos. Sowińskiego (BB.) i pos. Ciołkosza (PPS.) przyjęto poprawki senatu do ustawy o Funduszu pracy.

Pos. Jaroszewiczowa (BB.) referowała z kolei projekt ustawy o funduszu kulturalno-opiekuńczym dla robotników, na który mają się złożyć wpływy z regulaminowych kar pieniężnych nakładanych przez pracodawców na robotników za przekroczenia regulaminów pracy. Funduszem dysponować będzie specjalna komisja przy min. opieki społecznej. Intencją projektu jest zagwarantowanie ustawy, że wpływy z kar mogą być użyte tylko na cele robotnicze.

W dyskusji przemawiali posłowie Czapiński (PPS.) i Kozubski (NPR.), którzy wytykali braki ustawy i zgłosili szereg poprawek.

Poprawki te jednak w głosowaniu odrzucono, a cały projekt przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Odczytano następnie interpelację Klubu narodowego w sprawie okólnika, zarządzającego bezprawne konfiskaty.

Głosami Klubu BB. odrzucono wniosek o otwarcie dyskusji nad tą interpelacją.

Na tem czwartkowe obrady zakończono o godz. 12 m. 30 w nocy.

Na wstępie piątkowego posiedzenia sejmu sprawozdawca pos. Goetel przedłożył projekt noweli do ubezpieczenia pracowników umysłowych. Projekt ma na celu uporządkowanie finansów Z. U. P. U. przez wprowadzenie kilku zmian oszczędnościowych na stałe i upoważnia ministra do stosowania przepisów przejściowych w czasie przesilenia. Deficyty 4 zakładów ubezpieczeniowych wynoszą 27.600.000 zł. Komisja uznała konieczność przywrócenia równowagi finansowej przez rozłożenie ofiar między pracodawców a pracowników, możliwie bez skrócenia okresu zasiłkowego. Komisja powzięła uchwałę opłacania składek od pełnych uposażeń, a nie jak dotąd do wysokości 530 zł. i upoważniła do przedłużenia okresu pobierania zasiłków z 6 do 10 miesięcy.

Pos. Reger mówi, że przedłożony projekt godzi w interesy pracowników umysłowych i że deficyt obliczany na 27 miljonów jest legendą. Idzie o możność powsadzania komisarzy.

Pos. Brzeziński (NPR.): Projekt wprowadza horendalne pogorszenie sytuacji materjalnej i zwiększa niezadowolenie ubezpieczonych. Mówca wyraża nadzieję, że grupa robotnicza BB. głosować będzie przeciw projektowi.

Dyskusja przedłużyła się do późna.

Dr. med. BIELSKI JERZY
Przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 6 wieczorem.
UL. JASNOGÓRSKA 59.

PIEGI po 3 dniach wągry usuwa bezboleśnie, bezpowrotnie. Niebywała nowość—Ołówek i mydło bielące „Aria" № 3. Sprzed. skł. apt. Neufelda, Rozencwejga, Orłowskiego i inne. Cena zł. 1.30. Hurt Matulewicz Warszawa I, skrz. 485.

UWAGA: Na ogólne żądanie publiczności pobyt przedłużony. Bez krwawej operacji i bez noża.
Zlecenia ord. lekarzy ściśle wykonuje się
Matki! ratujcie wasze zdrowie! wasze dzieci przybywajcie póki nie było zapóźno. Zaniedbywanie jest groźne może spowodować nawet i śmierć. Dla chorych na rupturę specjalne pasy francuskie, na skrzywienie kręgosłupa i pochylenie się trzymanie gorsety ortop.
Dla amputowanych sztuczne nogi, na płaskie stopy wkładki. Ze względu na dzisiejszy kryzys ceny znacznie zniżone. Zakład czynny codziennie jak również w niedziele i święta.
Dla urzędników państwowych i bezrobotnych ceny zasadnie zniżone.
HOTEL KALISKI. Przyjm. Specj. Dyr. Rapaport.

Prosimy o zwiedzanie naszej wystawy, która znajduje się przy ul. Aleja 24 w sklepie p. Orłowskiego (apteka).

PRZEZ NIEBIESKIE OKULARY. :: :: ::

Nietylko Gorgonowa i wielbiciele jej „talentów", którzy zaczytują się szczegółami tego niezwykle pospolitego, a tak dziwnie sensacyjnego procesu, mają swoje kłopoty i objekcje, nie mogąc zgóry przewidzieć sentencji interesującego wyroku, ale w dzisiejszych wyjątkowo kryzysowych czasach mają również te kłopoty nawet i ci, około których fortuna kołem się toczy.

— Pierwszy raz byłem świadkiem podobnej licytacji, żeby na taki duży objekt jak gmach naszego teatru, było zaledwie dwuch licytantów i w dodatku, żeby jeszcze nikt z tej okazji coś na boczku nie zarobił? — tak mówił do mnie ze zdziwieniem jeden z licznych akcjonarjuszów teatru, którym w międzyczasie od zakupu akcyj posprzedawano również na licytacji domy, meble, urządzenia sklepowe i t. p. przedmioty za bezcen. A najczęściej zdarzało się to, albo z braku licytantów, albo też z ich nadmiaru i cichej zmowy hien licytacyjnych, które przychodzą na licytację nie po to, by coś kupić, lecz by zarabiać, nic nie kupując.

— Zdaje się, że w sprawie teatru nie było innego wyjścia — odrzekłem — chociaż to od ostatniego ogólnego zebrania akcjonarjuszów i wyboru komisji likwidacyjnej tak jakoś prędko poszło i za tak śmiesznie niską cenę.

— Mnie się też wydaje, że to za zbyt niską cenę kupiła K. K. O., ale cóż, kiedy jak słyszałem, nikt nie chciał nawet jednego złotego dołożyć, pomimo że wpakowano w ten budynek zgórą 800 tysięcy złotych. Mówią też, że pomimo okazywanego niezadowolenia K. K. O. jeszcze najlepszy interes na teatrze zrobiła. Akcjonarjuszom i wierzycielom dano prztyka w nos, a jeżeli, jak się spodziewać należy, miasto przejmie budynek, to przy dobrej organizacji teatr sam się z długów wypłaci. Sądzić też należy, że kto w tych warunkach przejmie gmach teatru, nie skrzywdzi ani „Lutni", ani też S. K. P., jako instytucyj społeczno-towarzyskich, które w przeważającej mierze przyczyniły się do utrwalenia w naszem mieście stałej i wyłącznej siedziby bogini pieśni i sztuki polskiej.

Ale bodaj najaktualniejszą będzie sprawą, aby miał kto i za co chodzić do tego przybytku sztuki, gdyż jak dotychczas uważany za najpewniejszy materjał, zasilający widownię teatru, świat urzędniczy, zadłużony po uszy, zaczyna na wszystkiem robić niepraktykowane dotychczas oszczędności.

Sami tylko państwowi urzędnicy, jak czytałem z ostatnich doniesień prasy stołecznej, zadłużeni są za komorne 9, a za szkoły 2 miljony złotych, razem jedenaście miljonów złotych. Jest to tak poważna, jak na nasze stosunki, kwota, że gdyby dziś urzędnicy byli w stanie spłacić swoje zobowiązania, konjunktura na rynku pracy nieomal w całem państwie odrazu polepszyłaby się.

Tymczasem urzędnicy wciąż usiłują zmniejszyć swoje zadłużenie. Wszystkie ankiety stwierdzają ograniczanie do minimum wydatków na teatr, kino, książki i gazety. Poza tem zmniejszenie mieszkania przez przyjęcie sublokatorów oraz ograniczenie życia społecznego i towarzyskiego przez wycofywanie się z organizacyj i związków.

Taki poziom życia urzędniczego nie przyczyni się do rozwoju i konsumcji w kraju, jak również nie zapewnia bynajmniej sprawności aparatowi państwowemu. Jednak nigdy nie trzeba tracić nadziei na polepszenie naszych warunków bytu. Otóż czytałem, że żydzi ogłaszają bojkot towarów niemieckich. Podobno wśród kupców i przemysłowców żydowskich w Polsce prowadzona jest obecnie agitacja w kierunku zbojkotowania wszelkich dostawców niemieckich. Jak wiadomo z Niemiec sprowadzane są artykuły, zwłaszcza w dziedzinie farbiarstwa, chemikalji, części do maszyn i t. p. Artykuły te mogą być łatwo zastąpione przez wyroby francuskie, austrjackie lub włoskie. Wobec tego, że ekspedytorzy tych krajów doskonale zorjentowali się w sytuacji i obniżyli ceny, jak również stworzyli ułatwione warunki kredytowe, wyzbycie się niemieckich artykułów nie napotka na żadne przeszkody.

Bojkot tych towarów niemieckich ma stanowić odwet za szykany, stosowane przeciw żydom przez nowy rząd Hitlera. Podobno, iż ta akcja bojkotowa ma przyjąć większe rozmiary — przejawi się ona w całej ostrości — urządzone będą wiece i wydane specjalne ulotki. Mówi się czasami, „że lepiej późno, niż wcale". Może więc chociaż na imporcie setek tysięcy żydów z Niemiec skorzystamy tyle, że kupcy żydowscy nie będą zalewali Polski towarami zagranicznemi, chociaż już obiecują sprowadzać te same przedmioty z innych krajów.

Przecie nie kto inny, tylko żydzi stale jeżdżą i wszędzie wszystkim wpychają towary zagraniczne, jak np. mydło, puder i wszelkie inne wyroby kosmetyczne, które z powodzeniem sami w doskonałej jakości fabrykujemy. Dzięki niesfornemu krętactwu agentów żydowskich, pozostających na służbie i procentach firm zagranicznych, cały kraj, cała Polska, zalana jest towarami zagranicznemi, a zwłaszcza niemieckiemi. Mało tego ,cały „szwarc", cała kontrabanda przez „zieloną granicę", zorganizowana jest przez żydów, czego najlepszym dowodem, że co pewien czas dowiadujemy się o znalezieniu koronek, sacharyny lub jakiego innego luksusowego towaru zagranicznego nawet u tych osób, których nikt z chrześcijan nie śmiałby posądzić o udział w niecnej i szkodliwej dla państwa kontrabandzie.

Stan chrześcijańskiego posiadania i wyżywienia w naszem własnem państwie przy dotychczasowej liczbie żydów nie był do pozazdroszczenia. Jeżeli jeszcze sobie uprzytomnimy, że fabrykantami, hurtownikami, większymi kupcami, dostawcami i zagranicznymi agentami w Polsce są wyłącznie żydzi, że u nas siła nabywcza własnego społeczeństwa jest minimalna, że mamy dwa razy mniej od Francji pieniędzy na głowę ludności, że głównie temi pieniędzmi, tą płynną gotówką obracają i posiadają ją dziś żydzi — to nietrudno odgadnąć, jaką rolę zajmujemy my Polacy we własnym kraju. — Że nie tykając spraw politycznych i komunizmu, pominę tu jeszcze wolne zawody, prasę, sklepikarstwo, w których acz z trudnością przeciwstawiają się jednak dość mężnie chrześcijanie.

Od czasu rugów hitlerowskich przedostaje się do Polski codziennie tysiąc żydów niemieckich, gdy tymczasem niektóre kraje, jak: Belgja, Holandja, Szwajcarja, poczyniły daleko idące utrudnienia emigracyjne, a nieobojętne żydom Sowiety zapowiedziały, że mogą ich przyjąć zaledwie w liczbie 30 tysięcy osób. Jeżeli więc dalej tak dobrze pójdzie, jak dotychczas, to rozleje się znów na nowo po Polsce niemieckie żydostwo, wyniszcząc nas, jak plaga szarańczy.

Igrek.

Przy dolegliwościach żołądkowo-kiszkowych, braku apetytu, atonji kiszek, wzdęciach, zgadze, odbijanach, ogólnem podrażnieniu, bólach głowy migrenowych, zastosowanie 1—2 szklanek naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa" wywołuje doskonałe opróżnienie przewodu pokarmowego. Zalecana przez lekarzy.

TELEGRAMY

PADEREWSKI U PREZYDENTA ROOSEVELTA.

Nowy Jork. — Ignacy Paderewski, będąc w domu pani Roosevelt, matki prezydenta, odnowił swe stosunki z obecnym prezydentem Stanów Zjednoczonych, który zaprosił Paderewskiego do Waszyngtonu.

Ta wizyta, której znaczenie polityczne jest dla Polski pierwszorzędne, odbyć się ma w ostatnich dniach marca.

RZĄD BAWARSKI USTĄPIŁ.

Berlin. — Premjer gabinetu bawarskiego Held zgłosił dymisję. Na miejsce dotychczasowego gabinetu parlamentarnego gen. v. Epp powołał komisarzy Rzeszy, którym przekazane zostały agendy poszczególnych resortów ministerjalnych.

HITLEROWCY CHCĄ USUNĄĆ ŻYDÓW Z SĄDÓW i ADWOKATURY.

Berlin. — Związek prawników hitlerowskich na odbytym w Lipsku kongresie powziął szereg charakterystycznych rezolucji, domagających się zupełnego usunięcia żydów z palestry niemieckiej.

Rezolucje domagają się między innemi: 1) natychmiastowego wydalenia wszystkich żydów zatrudnionych w sądach niemieckich w charakterze sędziów i urzędników; 2) zakazu dopuszczenia żydów do wykonywania zawodu adwokackiego; 3) natychmiastowego wydalenia kobiet żydówek z sądownictwa i adwokatury; 4) ogłoszenie dekretu, według którego za 4 lata ani jeden żyd nie ma znajdować się w sądzie i adwokaturze; 5) notarjuszami powinni być tylko rasowi Niemcy; 6) adwokatów obcorasowych, którzy byli członkami partji komunistycznej lub socjalistycznej (!) należy natychmiast skreślić z listy adwokatów.

Wreszcie rezolucja domaga się rozwiązania Izb adwokackich i nowych wyborów Izb, w których nie znalazłby się ani jeden rasowo obcy lub sprzyjający marksizmowi adwokat. Wyjątek byłby tylko dla tych, którzy wykażą, że w czasie wojny służyli na froncie, a nie w etapie, lub którzy stracili swych synów na wojnie.

WYBRYKI HITLEROWCÓW W ZABRZU.

Zabrze. — Wczoraj przed południem podczas targu zjawiło się na targowicy kilku młodych hitlerowców, którzy wezwali sprzedających owoce, mięso i starzyznę kupców żydowskich oraz kramarzy do opuszczenia targowicy. Żydowscy handlarze wkrótce targowice opuścili.

W południe wtargnęli do ratusza w Zabrzu hitlerowscy szturmowcy. Banda zrewidowała biuro pierwszego prezydenta miasta dr. Franza (socjalisty), oraz drugiego prezydenta miasta dr. Opperskalskiego (centrowca). Część hitlerowców udała się do mieszkania syndyka miejskiego dr. Schindlera (centrowca) i przeprowadziła w jego biurze rewizję. Tłum domagał się ustąpienia zarówno pierwszego prezydenta miasta p. Franza, jak i drugiego p. Opperskalskiego.

Po godzinnej demonstracji i obleganiu ratusza zjawił się powiatowy komendant szturmówek Podalski, który wezwał bojówkarzy do rozejścia się. Na jego rozkaz szturmowcy wkrótce rozeszli się. Policja przypatrywała się zupełnie biernie tej manifestacji i atakowi na ratusz.

SOCJALIŚCI NIEMIECCY PROSZĄ O OKUPACJĘ ZAGŁĘBIA RUHRY.

Paryż. — Paryski „Figaro" zamieszcza sensacyjną wiadomość, że niemieccy socjal-demokraci wysłali do Paryża delegację, która wszelkiemi siłami starała się wpłynąć na wpływowe francuskie czynniki socjalistyczne, aby rząd w najbliższym czasie podjął sprawę okupacji Zagłębia Ruhry.

KOMUNIŚCI NIEMIECCY PRZENOSZĄ SIĘ DO SZWAJCARJI.

Bazylea. — Komuniści, tak energicznie tępieni na terytorjum niemieckiem, przenieśli swą działalność ostatnio do Szwajcarji. W Bazylei doszło kilkakrotnie do starć między policją, przyczem aresztowano przeszło sto osób. Wczoraj wieczorem na Klaramatte komuniści starali się urządzić pochód, lecz policja rozproszyła demonstrantów. W wielu wypadkach wskutek zamieszek przypadkowi przechodnie odnieśli rany. W mieście panuje duże wzburzenie.

Rozbrojeniowy plan Mac Donalda

osłabia Francję i jej sprzymierzeńców.

Paryż. — Koła polityczne i wojskowe Francji protestują niezwykle ostro przeciwko planowi rozbrojeniowemu Mac Donalda, który w razie urzeczywistnienia zmienia zupełnie ustosunkowanie się sił w Europie, a w szczególności stworzy supremację bolszewicką, oraz osłabi nie zmiernie Francję na korzyść Włoch.

Przedewszystkiem twierdzą w Paryżu, że sam plan Mac Donalda jest nierealny, że proponowana przez niego komisja kontrolna zbrojeń nie będzie nigdy mogła kontrolować faktycznego stanu armji po szczególnych państw i że na wypadek napadnięcia słabszego państwa przez silniejszego, projekt nie przewiduje możliwości praktycznej pomocy dla napadniętego.

W szczegółach rozbija plan Mac Donalda armję francuską, któraby została pozbawiona 170.000 żołnierzy, oraz swej przewagi materjałowej na lądzie, morzu i w powietrzu. Ponieważ Mac Donald proponuje, iż Rosja zatrzymać ma półmiljo nową armję stałą, natomiast Niemcy, Francja, Włochy i Polska będą miały prawo tylko do 200.000 żołnierzy, uważają Francuzi, że jest to niesprawiedliwość i niebezpieczeństwo, którego nie wyrównuje dodatkowo Francji drugie 200.000 armji z tytułu posiadania kolonji, a Włochom z tego samego tytułu dodatkowo 150.000.

Polska, Czechosłowacja, Jugosławja mają prawo do 200 samolotów wojennych, Rumunja do 150, tymczasem Rosja, podobnie jak Francja, Włochy, Japonja, Anglja i Ameryka będą miały po 500 aeroplanów, a więc również przewagę samolotową wśród wielkich mocarstw, które nie będą się interesowały sprawami europejskiemi, albo mogą wywierać wpływ na Francję.

Największa redukcja wojskowa dotyczy artylerji ciężkiego kalibru, działu lotnictwa, które, jak wiadomo, jest we Francji najsilniejsze, dalej wielkich tanków i pancerników oraz krążowników marynarki francuskiej.

Ponieważ Mac Donald przewiduje zakaz wojny chemicznej, bakterjologicznej oraz zakaz bombardowania ze samolotów, dowcipkują w Paryżu, że „na wypadek złej pogody, bitwa toczyć się będzie w salonach".

Gratulanci. Stary feldmarszałek cesarski, obecny prezydent „republiki" niemieckiej, Hindenburg i narodowy rewolucjonista Hitler wymieniają uścisk dłoni na znak radości z powodu przywrócenia dekretem Hindenburga flagi b. cesarstwa niemieckiego i usunięcia tem samem konstytucyjnej flagi znienawidzonej republiki.

Paderewski prostuje fałsze

propagandy niemieckiej w Ameryce.

Paryż. — Paderewski, odbywający obecnie tournee po Ameryce, skończy nie długo 73 lata życia, ale wygląda obecnie młodziej, niż kiedykolwiek. Tournee koncertowe zupełnie go nie męczy. Nieścisłe są wiadomości, jakoby Paderewski podróżował pulmanem-samochodem. W szczywistości dysponuje Mistrz na cały czas swego pobytu w Ameryce własnym luksusowym pociągiem, w którym też mieszka. Sypialny, salonka z fortepianem, kabiny dla świty Mistrza, łazienka, kuchnia — urządzone są z największym komfortem, ale zarazem nadzwyczaj racjonalnie. Sekunduje Paderewskiemu jego wierny sekretarz dyr. Strakacz.

W całej Ameryce witano Paderewskiego niesłychanie owacyjnie. „The President Paderewski" pozostał jednym z najpopularniejszych ludzi w Ameryce. Zetknął się już oczywiście z prezydentem Rooseveltem. Miał okazję wielokrotnie przemawiać na zebraniach i prostował przytem błędne informacje, rozpowszechniane przez propagandę niemiecką, zwłaszcza na temat Pomorza. Porywał na swoich występach, i wtedy takie się zrywały burze oklasków, że widać było, jak się Ameryka zachwyca genjalnym polskim artystą.

ROOSEVELT ZA RYCHŁEM ZWOŁANIEM KONFERENCJI GOSPODARCZEJ.

Waszyngton. — W czasie rozmów odbytych wczoraj kolejno z ambasadorami W. Brytanji, Francji i Niemiec prezydent Roosevelt wypowiadał się za zwołaniem konferencji gospodarczej gdy tylko to będzie możliwe. Nie jest wykluczone, że zwołanie konferencji nastąpi w maju.

ARESZTOWANIA ŻYDÓW W PRUSACH WSCHODNICH.

Królewiec. — W ciągu czwartku aresztowano w Niborku 34 osoby, w tem 2 kupców żydowskich.

W pruskiej Iławie aresztowano przywódców socjalistycznych i komunistycznych. Sklepy żydowskie zamknięto przymusowo.

W Prabutach (Riesenburg) aresztowano około 40 komunistów i socjal-demokratów oraz kilku kupców żydowskich.

W Oleśnie (Rosenburg) hitlerowcy obsadzili urzędy pocztowe i kolej.

NOWA FALA PRZEŚLADOWANIA POLAKÓW W NIEMCZECH.

Berlin. — Ze Złotowa, położonego na polskiem pograniczu, donoszą o nowej fali prześladowań mniejszości polskiej.

Nieznaczny wzrost głosów polskich, jaki zaznaczył się w ostatnich wyborach komunalnych, wywołał wśród miejscowych Niemców objawy wielkiego oburzenia.

Rozpoczęła się systematyczna akcja przeciwko ludności polskiej, wymierzona w pierwszym rzędzie przeciwko miejscowemu nauczycielstwu polskiemu i czynniejszym działaczom polskim.

W poszczególnych miejscowościach położonych w pasie pogranicznym przeprowadzono liczne aresztowania, M. in. aresztowano w miejscowości Kietz w ziemi złotowskiej nauczyciela miejscowej szkoły polskiej Dudziaka, oraz robotnika polskiego Feliksa Niteckiego.

PRZERAŻAJĄCA KATASTROFA KOLEJOWA W MANDŻURJI.

Mukden. — Wczoraj po północy pociąg towarowy najechał na pociąg pasażerski. 50 pasażerów poniosło śmierć, a zgórą 70 jest rannych.

WYBUCH NA PAROWCU NARWESKIM.

Colombo. — W odległości 300 mil od Colombo nastąpił wybuch na parowcu norweskim „Hinnoy" przy wybuchu 15 osób poniosło śmierć, a z pośród 13 pozostałych przy życiu 5 jest ciężko rannych.

Rozbitkowie szukający ocalenia w szalupach, uratowani zostali przez parowiec japoński „Naplesmaru" który oczekiwany jest w Colombo dziś wieczorem.

PANIKA WŚRÓD CUDZOZIEMCÓW W MOSKWIE.

Moskwa. — Aresztowanie Anglików wywołało panikę wśród cudzoziemców w Moskwie. Większość z nich zgłasza się do swoich poselstw i oddaje na przechowanie dokumenty i kosztowności. Jedynie Amerykanie pozbawieni są tej możności, wobec braku przedstawicielstwa Stan. Zjednoczonych w Moskwie. Amerykanie zwracają się najczęściej do poselstwa angielskiego.

RAKOWSKI ZAMORDOWANY?

Londyn. — Biuro Reutera donosi ze Stambułu: Przebywający na Wyspie Prinikep koło Stambułu Trocki otrzymał z najwiarygodniejszego źródła wiadomość o zamordowaniu b. ambasadora sowieckiego w Londynie i Paryżu, Rakowskiego.

WYKŁADY NA POLITECHNICE LWOWSKIEJ.

Lwów. — Senat politechniki we Lwowie na posiedzeniu w piątek w południe uchwalił wznowić wykłady i ćwiczenia w poniedziałek, dnia 20 marca o godz. 8-ej rano.

Politechnika była zamknięta w związku ze strajkiem studentów przez 23 dni.

Pełnomocnictwa uchwalone

Posiedzenie trwało 10 minut.

Warszawa. — Wczoraj przed południem zebrała się komisja prawnicza Sejmu dla uchwalenia projektu ustawy o pełnomocnictwach dla Prezydenta Rzplitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy. Obecni byli tylko posłowie BB. Nikt z opozycji w posiedzeniu nie wziął udziału. Przybyli natomiast podsekretarz stanu w prezydjum Rady ministrów p.

DŹWIĘKOWE „GRAND-KINO"
Największy przebój sezonu
KOMENDA SERC
Dolly Haas i G. Fröhlich
Nad program: Nowe Dodatki Dźwiękowe.
Wejście od 49 gr. Szczegł. w afiszach.
W niedzielę 19 b. m. o godz. 12.30 w poł.
LILJANKA CHCE SIĘ ROZWIEŚĆ
Ceny miesc od 30 groszy.

Lechnicki i szef biura prawnego prezesa Rady ministrów p. Paczoski.

Referent pos. Paschalski (BB) oświadczył, że podziela motywy, zawarte w uzasadnieniu projektu ustawy i prosi o przyjęcie go bez zmian.

W dyskusji nikt głosu nie zabrał. Projekt uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu. Posiedzenie trwało 10 minut i było najkrótszem posiedzeniem komisyjnem w ciągu sesji obecnej.

EKSCESY ANTYŻYDOWSKIE WE LWOWIE.

Lwów. — Podniecenie umysłów wśród młodzieży akademickiej we Lwowie nie ustępuje, grożąc przybraniem form nieoczekiwanych.

W ciągu przedpołudnia w piątek na ul. Łozińskiego przy której znajduje się Dom Akademicki, atakowano w kilku wypadkach przechodniów o wyglądzie semickim. Na miejsce przybył rektor ks. prof. Gerstman, który wezwał do zaprzestania wybryków. Wezwania usłuchano.

NAPRĘŻENIE W „KLIMONTOWIE".

Sosnowiec. — Kopalnia „Klimontów" była wczoraj wieczór znów terenem zajść Pod wpływem wieści o licznych zasłabnięciach górników w głębi kopalni, zebrały się kobiety krewne strajkujących dokoła kopalni, usiłując wedrzeć się w jej obręb Policja wyparła je stamtąd. W późnych godzinach wieczornych tłum kobiet i mężczyzn chciał dostać się do kopalni. — Interwenjujący oddział pieszej policji musiał wezwać z Sosnowca policję konną. Sytuację opanowano i porządek przywrócono.

Na „Mortinerze" strajk trwa dalej. I tu są tendencje stosowania głodówki. Poza tem istnieje obawa, że inne kopalnie sosnowieckiego towarzystwa przyłączą się dla solidarności do strajku.

UŁATWIALI UCIECZKĘ ZAGRANICĘ SKOMPROMITOWANYM KOMUNISTOM.

Równe. — Władze bezpieczeństwa w Równem z inicjatywy kierownika wydziału śledczego wykryły wielką szajkę przemytników, która ułatwiała ucieczkę zagranicę osobom, skompromitowanym w działalności komunistycznej. Szajka ta współpracowała z innemi istniejącemi na terenie Polski. Aresztowano 70 osób, m. in. szereg osób na stanowiskach. Aresztowania te ogarnęły także mieszkańców miejscowości pogranicznych. Przewidziane są dalsze aresztowania.

Sprawa zatacza szerokie kręgi. Śledztwo prowadzi sędzia śledczy Korusiewicz. Szczegóły ze względu na dobro śledztwa trzymane są w tajemnicy.

ZERWANIE KONFERENCJI O UMOWĘ ZAROBKOWĄ W PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM.

Łódź. — Według wiadomości z Warszawy delegaci Związków robotniczych na konferencji w ministerstwie opieki społ. nie chcieli zgodzić się na obniżkę płac z roku 1928 i odrzucili również arbitraż rządowy.

Rząd zaproponował obniżenie płac o 15 proc. w stosunku do płac jakie obowiązywały w r. 1928. Robotnicy na tę propozycję nie zgodzili się, wobec czego konferencja została zerwana.

Krwawe zajścia

w Pabjanicach. 5-ciu zabitych, kilku rannych.

Łódź. — Elementy wywrotowe w Pabjanicach pod Łodzią od samego początku strajku włókniarzy starali się wyzyskać podniecone umysły strajkujących i robili w tym kierunku wysiłki w ciągu całego tygodnia.

Wczoraj jednak wieczorem pod wpływem niepocieszających wiadomości, które nadeszły z Warszawy o konferencji pomiędzy przemysłowcami i robotnikami po odbytym wiecu sformowano pochód, który wśród różnych okrzyków ruszył ulicami miasta.

Kiedy tłum doszedł do ulicy Moniuszki, i zobaczył na ulicy Narutowicza oddział policji, zaatakował go strzałami rewolwerowemi i kamieniami. Równocześnie z dachów posypały się ciężkie przedmioty oraz strzały rewolwerowe w kierunku policji.

Policja użyła gazów łzawiących dla rozproszenia demonstrantów. Kiedy to nie pomogło, policja oddała salwę ostrzegawczą w powietrze, a gdy i to nie pomogło, w obronie własnej policja oddała strzały do tłumu.

Wskutek strzałów pięciu demonstrantów zostało zabitych i kilku rannych. Po nadejściu posiłków policyjnych z Łodzi, spokój przywrócono.

NIEUDAŁY ZAMACH NA NACZELNIKA SĄDU.

Skole. — Wczoraj o godz. 8,30 dokonano zamachu morderczego na naczelnika sądu grodzkiego, dra Roboka w Skolem. Zamachu dokonał 60-letni bezrobotny Józef Rypak, strzelając na korytarzu sądowym dwukrotnie do sędziego.

Powodem zamachu była zemsta. Rypak bowiem przed dwoma laty przegrał proces w Drohobyczu, gdzie naczelnikiem sądu pracy był właśnie wtedy dr. Robok

Wskutek przegranego procesu Rypak stracił pracę. Przybył on specjalnie do Skolego, ażeby dokonać zamachu, na szczęście obie kule chybiły. Strzelając, wypowiedział zamachowiec słowa: "Ja na żebry, ty do ziemi".

Wieść o zamachu wywołała olbrzymią sensację w mieście. Tłum chciał zlinczować zamachowca ale przeszkodził temu silny oddział policji. Prawdopodobnie sprawę tę sądzić będzie sąd doraźny.

WYPADEK SAMOLOTU WE LWOWIE

Lwów. — W piątek rano o godz. 7 zdarzyła się na polach Janowskich pod Lwowem katastrofa lotnicza.

Samolot woskowy, pilotowany przez szeregowca Krasowskiego, po wystartowaniu do lotu ćwiczebnego upadł na ziemię z wysokości 50 mtr. z powodu defektu motoru.

Zarówno pilot, jak i mechanik kapral Tarło wyszli z katastrofy cało, natomiast aparat doznał uszkodzeń.

Dwaj wybitni lotnicy

spalili się żywcem w katastrofie samolotu pod Środą.

Poznań. — Na polach majątku Dzielniki pod Środą wydarzyła się w piątek przed południem straszna katastrofa lotnicza, która pociągnęła za sobą śmierć dwu lotników.

O godz. 11 m. 05 nad Dzielnikami ukazał się samolot, usiłując lądować na łąkach. Kiedy znajdował się na wysokości około 100 mtr., z niewiadomych narazie przyczyn aparat runął na ziemię i momentalnie stanął w płomieniach.

Obaj lotnicy ponieśli śmierć. Zwłoki ich zwęglone wydobyto z pod szczątków zniszczonego aparatu. Na miejsce wypadku przybył p. Pluciński, który ze zgrozą poznał w zwłokach jednego z lotników swego brata ś. p. Stefana, członka Aeroklubu Polskiego i sekretarza zarządu.

Drugim lotnikiem był ś. p. Andrzej Hilchen, który towarzyszył jako pasażer. Lotnicy wystartowali w Poznaniu o godz. 10-ej. Aparat, na którym odbyli lot, był własnością Aeroklubu poznańskiego typu „Henriot 28".

Wiadomość o tym wypadku wywarła w Poznaniu, zwłaszcza w sferach lotniczych przygnębiające wrażenie. Ś. p. Stefan Pluciński był lotnikiem od szeregu lat, miał poza sobą kilka dalekich rajdów, m. in. rajd z kpt. Irzyckim. Odbył rajd do Zagrzebia, gdzie nasi lotnicy zdobyli jedno z pierwszych miejsc. Jest on synem Leona Plucińskiego, właściciela majętności Swadzin pod Poznaniem, b. ministra pełnomocnictw Rzplitej w Gdańsku, b. prezesa Wielkopolskich Kółek Rolniczych, b. wicemarsz. Sejmu.

Ś. p. Andrzej Hilchen jest studentem uniwersytetu poznańskiego, miał lat 21. Tragicznie zmarły jest synem dyrektora departamentu morskiego min. przemysłu i handlu.

KATASTROFA SAMOLOTU WOJSKOWEGO W WARSZAWIE.

Warszawa. — W piątek po południu wydarzyła się w Warszawie wstrząsająca katastrofa samolotowa.

O godz. 14-ej z lotniska wojskowego w Mokotowie wystartował samolot szkolny typu „Henriot", pilotowany przez pilota instytutu badań lotniczych Kazimierczaka oraz szeregowca 5 pułku lotniczego, którego nazwiska władze wojskowe dotychczas nie ujawniają. Był to lot próbny dla wypróbowania samolotu.

Po 30 minutach, gdy samolot znalazł się na wysokości 500 mtr. nad Radowcem, wpadł on w korkociąg i runął w dół.

PODZIĘKOWANIE.
Wszystkim, którzy okazali nam tyle współczucia i życzliwości, oraz oddali ostatnią posługę w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku drogich nam zwłok ś. ś. p.
z Gliedów Reginy Kowalskiej
a w szczególności ks. Kursiowi i Dyrekcji fabryki Tow. Akc. Przem. Włókniarzy w Częstochowie, jak również Koleżankom, Kolegom, znajomym i życzliwym zmarłej, składają serdeczne „Bóg zapłać"
Ojciec, siostra, bracia i szwagier.

Pilot zdążył wyskoczyć na spadochronie i szczęśliwie wylądował. Szeregowiec natomiast pozostał w aparacie, który spadł i roztrzaskał się.

Samolot ogarnęły płomienie. Na pomoc rzucili się okoliczni mieszkańcy, a wkrótce nadjechała sanitarka wojskowa i szeregowca, który dawał jeszcze oznaki życia, przewieziono do szpitala wojskowego, gdzie jednak w poczekalni zmarł.

ZABÓJCY DYREKTORA ŻYRARDOWA ZMNIEJSZONO KARĘ W SĄDZIE APELACYJNYM.

Warszawa. — W piątek w sądzie apelacyjnym odbyła się rozprawa przeciwko zabójcy naczelnego dyrektora zakładów żyrardowskich śp. Badin-Kochlera, Juljanowi Blachowskiemu.

Jak wiadomo, Blachowski skazany został przez sąd okręgowy na 5 lat więzienia. Do sprawy apelacyjnej nie powołano nowych świadków, a proces ograniczył się jedynie do referatu z przebiegu rozprawy w pierwszej instancji, oraz do przemówień stron.

Po przemówieniach stron sąd udał się na naradę, która trwała przeszło godzinę. Po naradzie sąd ogłosił wyrok mocą którego, wymierzono Blachowskiemu karę zmniejszono do 4 lat więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego od kwietnia ub. r.

Z procesu Gorgonowej

Wizja lokalna w Brzuchowicach.

Lwów. — Wczoraj przybył trybunał do willi Zaremby w Brzuchowicach i o godz. 4 po poł. rozpoczęła się wizja lokalna.

W dzień, kiedy było jasno, polegała ona na tem, że orjentowano się w terenie, ustalono gdzie i jak rozgrywały się wypadki. Dopiero wieczorem odbyło się wizualne przedstawienie wypadków owej tragicznej nocy.

Na początku Zaremba i Staś musieli dokładnie pokazać, jak były ustawione meble. Następnie Staś pokazywał w którem miejscu zauważył ową postać kobiecą, jak biegł w kierunku pokoju siostry a następnie do pokoju ojca.

Następnie rozpoczęto badanie miejsca, w których znaleziono ślady kroków na śniegu. Wskazuje to wachmistrz Trela, który pokazał, że ślady biegły od dużej werandy do basenu, później od basenu do piwnicy i do małej werandy, przez którą wchodziła się do pokoju Gorgonowej.

Zkolei biegły prof. Jankowski proponuje przeprowadzenie dokładnych pomiarów. W pierwszym rzędzie starano się odtworzyć, jak długo człowiek idący szybko, lecz nie biegnący, może przejść z dużej werandy do małej. Próby tej dokonano z zegarkiem w ręku.

Jak stwierdzono na przebycie wymienionej wyżej drogi trzeba 9 i pół sekundy.

Następnie sędziowie przeszli do sypialni Lusi, badając dokładnie, jak znaleziono nieboszczkę po morderstwie.

Zkolei asp. Respond demonstruje próbę otworzenia drzwi.

W tym momencie Gorgonowa mówi: Ja tędy nie wychodziłam wcale. Kto wie, czy Lusia dobrze zamknęła te drzwi.

W tej chwili następuje incydent.

Sędzie przys. Palczewski zwraca się do Gorgonowej, mówiąc na głos: Niech się pani przyzna, bo potem będzie zapóźno.

Adw. dr. Woźniakowski podniesionym głosem: — Proszę o natychmiastowe wciągnięcie do protokułu, jak wywiera się nie dozwoloną presję na oskarżoną. Tak nie wolno postępować.

Następnie wszyscy weszli na górny taras, aby zorjentować się z góry, co jest daleko łatwiejsze, czy można dostać się do wnętrza willi przez ogrodzenie.

Przed wejściem do willi w odległości 30 kroków stoi posąg gipsowy, co do którego adwokaci przypuszczają, że ów posąg mógł zaspany Staś wziąć za postać kobiecą.

Zkolei badano psa Luxa. Jest to zły pies i na widok sędziów ujadał.

W końcu dokonano pomiarów czasu jakiego trzeba, aby od pokoju Gorgonowej przez hall, pokój Stasia dojść do sypialni Lusi. Okazało się, że trzeba na to 32 i pół sekundy.

Na tem rozprawę przerwano.

W dalszym ciągu odbyła się wizja lokalna.

Staś udał się do swego pokoju, Gorgonowa do swej sypialni, a Zaremba do swojej. W pewnej chwili Staś się „zbudził", poczem wbiegł do pokoju Lusi i zawołał ojca. Następnie przybyła Gorgonowa i pokazała co i w jakich momentach robiła, jak poszła po dr. Csalę i po żandarmerję. Wizja skończyła się około godz. 9 wieczorem, poczem sąd wrócił do Lwowa.

W sobotę rano sąd pojedzie znów do Brzuchowic, gdzie w lokalu urzędu gminnego przesłucha ponownie świadków na miejscu. Rozprawa dzisiejsza potrwa do południa.

ZMARŁ W PRZEDDZIEŃ WYGRANIA 100.000 ZŁ.

Warszawa. — Rozminął się ze szczęśliwym losem 29-letni nauczyciel szkoły powszechnej, Sylwester Krzemiński.

W ub. wtorek zmarł on w klinice chirurgicznej szpitala Dzieciątka Jezus. — Wczoraj zjawił się w klinice listonosz, przynosząc zawiadomienie dla Krzemińskiego, że wygrał na loterji 100.000 zł.

Pieniądze wygrane na loterji odziedziczy najbliższa rodzina.

SZKOŁA ŻYCIA.

Mieszkają na poddaszu. W zimie mokre ściany,
a latem ciężki zaduch, że odetchnąć trudno —
w izbie zawsze jednako ponuro i brudno
i zawsze tata wraca do domu pijany...

Dzieci wiedzą, że mama pokłóci się z tatą —
latają wtedy słowa ciężkie, jak pociski —
mama głośno przeklina swój los od kołyski
i grozi tacie pomstą za więzienną kratą!...

Ale dzieciom nie straszne groźby żadnych przekleństw —
teatr codziennych kłótni nawet im się znudził,
ale kiedy zobaczą w izbie obcych ludzi

to się przyczają w kącie i — siedząc cichutko—
patrzą na orgję nędzy rozbestwionej wódką,
a dusze ich gorzeją za życia już — w piekle!

Hanna Karwowska.

WYDZIAŁ CZELADNICZY CIESIELSKI
zaprasza swych członków i sympatyków na
Nabożeństwo
w dniu Patrona 20 b. m. t. j. w poniedziałek o godzinie 9-ej rano w Katedrze. Zarząd.

KRONIKA

Niedziela 19 MARCA

Dziś — Józefa Obl. N. M. P.
Jutro — Teodozji m. Eufonji.
Wschód słońca o godz. 5.51
Zachód „ „ 17.5p
Kalendarzyk historyczny:
Śmierć królowej Katarzyny Leszczyńskiej w 1744 roku.

— **Uroczystość św Józefa.** Na niedzielę dzisiejszą przypada uroczystość św. Józefa Oblubieńca. Dzień ten jest świętem kościelnem, a jeżeli przypada na dzień powszedni, to obchodzony bywa jako święto ogólne jedynie w diecezjach warszawskiej i kaliskiej, których św. Józef jest Patronem.

We wszystkich kościołach miejscowych w dniu dzisiejszym odprawione zostaną uroczyste nabożeństwa ku czci św. Józefa.

— **Nabożeństwo Cechu cieśli.** Jutro, w poniedziałek, o godz. 9-ej rano w Katedrze św. Rodziny staraniem wydziału czeladzi ciesielskiej odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo z okazji święta Patrona Cechu św. Józefa.

— **Zebranie niewiast Ligi katol. przy par. św. Rodziny i św. Zygmunta.** Dziś, w niedzielę, o godz. 4 m. 30 odbędzie się ogólne zebranie w sali katedralnej, na którem wygłoszony zostanie referat oraz wywietlane będą filmy.

— **Przedstawienie w więzieniu.** Dziś, w niedzielę, w miejscowem więzieniu o godz. 3-ej po pół. odbędze się dla członków Patronatu i ich rodzin amatorskie przedstawienie. Siłami lokalnemi wystawione będą dwie jednoaktówki. Zarząd Patronatu nad więźniem zaprasza wszystkich członków. Wejście bezpłatne.

— **Obchód Imienin Marsz. Piłsudskiego w Rakowie.** Dnia 19 b. m. o godz. 17-ej w hali fabrycznej w Rakowie staraniem

KINO-TEATR „ATLANTIC"
Dziś w sobotę poraz ostatni
TRYUMF MIŁOŚCI z NANCY CARROL i CHARLES ROGERS
oraz „PŁONĄCY STEP" z JACK HOLTEM
Od niedzieli wielki epos narodowy wg. dzieła ADAMA MICKIEWICZA p. t.
PAN TADEUSZ
z udziałem najwybitniejszych artystów scen polskich
Nad program: KOMEDJA i KRONIKA PATA.

szkoły Nr. 19 odbędzie się uroczysty obchód ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego z wielce urozmaiconym programem, na który złoży się: przemówienie wstępne, deklamacje, tańce narodowe, inscenizacje piosenek legjonowych, pląsy oraz obrazek sceniczny w 4 odsłonach p. t. „Baśń czarodziejska". Całkowity dochód przeznaczony na pomoce naukowe dla biednych dzieci.

— **Z parafji w. Rocha.** Dziś w niedzielę z racji przypadającej uroczystości św. Józefa staraniem Akcji Katolickiej przy par św. Rocha, odprawiona zostanie uroczysta suma o godz. 11 rano, zaś o godz. 4-ej p.p. zebranie organizacyjne.

Program obchodu

Imienin Marsz. Piłsudskiego.

Komitet wykonawczy opracował następujący program obchodu Imienin Marsz. Józefa Piłsudskiego: sobota, dnia 18 marca 1933 r.: godz 19- Capstrzyk na Placu Magistrackim (udział biorą: Wojsko, Policja, Organizacje P. W., Federacje, Straż Ogniowa i Szkoły Średnie), wg. następującego porządku: a) raport, b) przemówienie i odegranie hymnu narodowego przy zapalonych stosach i ogniach bengalskich, c) pochód ulicami miasta, d) koncerty przed gmachami instytucji państwowych, samorządowych i t. p.

Niedziela, dnia 19 marca 1933 r., godz. 6-ta. Odegranie pobudki z wieży ratuszowej, godz. 10-ta Uroczyste nabożeństwo na Jasnej Górze przy udziale urzędów, instytucji, wojska, organizacji P. W., Federacji, Straży Ogniowej i Organizacji Społecznych, Nabożeństwo w świątyniach innych wyznań, godz. 11.30 Defilada na Placu Magistrackim, godz. 12-ta Uroczysty apel chorągwi sfederowanych Związków b. Wojskowych przed lokalem na ul. Kościuszki, godz. 13-ta Otwarcie strzelnic i oddanie strzałów do tarcz honorowych z racji 25-cio letniego jubileuszu istnienia Związku Strzeleckiego, godz. 16-17 Koncerty na ulicach miasta, godz. 20-ta. Uroczysta Akademja ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego, urządzona przez Zw. Legjonistów, oddz. w Częstochowie w teatrze Kameralnym.

Porządek ustawienia oddziałów w dniu 18 marca b. r. podczas capstrzyku i w dn. 19 b. m. w czasie defilady reguluje z ramienia Komendy Garnizonu Komendant Placu p. major Łepkowski.

— **„Więzień Magdeburga".** W dzisiejszą niedzielę o godz. 7-ej wiecz w sali przy ul. Katedralnej nr. 10 staraniem 19-ej drużyny harcerskiej im. Zawiszy Czarnego przy szkole Rzemieślniczo - Przemysłowej zostanie odegrany dramat p.t. „Więzień Magdeburga". Ceny biletów od 49 gr. do 1,49 zł. do nabycia w dniu przedstawienia od godz. 5-ej przy kasie.

— **Obchód imienin Marszałka Piłsudskiego w szkole L. Wawrzynowicza.** Z okazji imienin Marsz. Józefa Piłsudskiego odbędzie się w szkole muzycznej L. Wawrzynowicza obchód uroczysty w niedzielę 19 b. m. o godz. 3 i pół po południu.

W programie: prelekcja oraz wykonanie odpowiednich utworów przez zespoły wokalne i instrumentalne szkoły.

— **Otwarcie sezonu strzeleckiego.** W dniu 19 bm. bezpośrednio po defiladzie odbędzie się uroczyste otwarcie sezonu strzeleckiego w parku Staszica.

Tego samego dnia o godz. 15-ej zostaną otwarte strzelnice: 1) przy ul. Panny Marji Nr. 64, 2) w Pawilonie Oficerskim Aleja Wolności (wejście od ul. Sobieskiego), 3) w koszarach 7 pal. na Zaciszu.

Od dnia 19 do 31 bm. wszystkie strzelnice będą czynne od godz. 15 do 18 codziennie, gdzie za zwrotem kosztów każdy obywatel będzie mógł oddać do tarczy — 10 strzałów ku chwale Ojczyzny.

Strzelcy którzy uzyskają najlepsze wyniki, otrzymają po skończonych zawodach pamiątkowe nagrody i żetony. Natomiast wszyscy, którzy będą strzelać na strzelnicach w parku Staszica i w Pawilonie Oficerskim, otrzymają Odznakę Strzelecką o ile spełnią warunki, przewidziane regulaminem O. S., oraz mogą ubiegać się o tytuł mistrza m. Częstochowy.

Niech więc każdy obywatel bez różnicy stanu i przekonań podąży na strzelnice i tam sprawdzi swą tężyznę strzelecką.

— **Zbiórka Zw. Of. Rez.** Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że zbiórka Oficerów Rezerwy Koła Częstochowskiego, celem wzięcia udziału w capstrzyku i uroczystościach niedzielnych z okazji Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, wyznaczona jest w sobotę na placu Magistrackim na g. 18.30 i w niedzielę przed Bazyliką Jasnogórską na g. 9.30 rano.

— **Z Państw. Szk. Zaw. Żeńskiej.** Zapowiedziany przez gminę II kursu Państw. Szk. Zaw. Żeńsk. na dzisiejszą sobotę wieczór ku czci Marsz. Józefa Piłsudskiego odbędzie się w piątek, dn. 24 b. m., o godz. 5-ej po poł. w sali Kameralnej.

— **Miesięczne zebranie członków „Ogniska Robotniczego".** Dziś, w niedzielę o godz. 5-ej po poł. w sali bibljoteki przy par św. Zygmunta odbędzie się miesięczne zebranie członków Stow. „Ognisko Robotnicze".

— **Koncert uczniowski w I Gimn. państwowem.** Samopomoc uczniowska przygotowuje corocznym zwyczajem 2 koncerty w dniach 1 i 2 kwietnia b. r., których program wypełniony będzie solowemi występami uczniów tegoż Gimnazjum, jak również orkiestry symfonicznej oraz znanych chórów: męskich i mieszanych. Fachowe kierownictwo spoczywa w rękach p. prof. Edwarda Mąkoszy. Liczymy, że młodzież, jak i starsze społeczeństwo, poprze licznem przybyciem wysiłki młodych pionierów sztuki muzycznej.

— **Z teatru Kameralnego.** W sobotę o godz. 8-ej wiecz. i w niedzielę o godz. 4-ej po poł. „Panna Maliczewska".

— **Z teatru kolejowego.** Dziś, w niedzielę, Kolejowe Przysposobienie Wojskowe urządza akademję ku czci Marsz. Józefa Piłsudskiego.

W programie: przemówienia, deklamacje, chór Kol. Przysp. Wojsk. pod kier. p. Nowowiejskiego odśpiewa szereg pieśni żołnierskich, jak również koncertować będzie orkiestra pod kier. p. Biernackiego. Na zakończenie całości zespół teatralny Kol. Przysp. Wojsk. pod reżyserją p. Z. Mutke odegra sztukę w 2-ch aktach p. t. „Dzieci Lwowa". Wejście po 30 i 50 groszy.

— **Konferencja w sprawie kredytów dla rzemiosła i dostaw rządowych.** Komunikują nam, że onegdaj odbyła się w sali recepcyjnej Ministerstwa Przmysłu i Handlu konferencja w sprawie kredytów dla rzemiosła i dostaw rządowych. W konferencji tej, której przewodniczył osobiście p. min. gen. F. Zarzycki, wzięli udział przedstawiciele Rady Izb Rzemieślniczych R. P., Rady Nacz. Rzemiosła Polskiego, Centr. Zw. Rzem. Żydów oraz przedstawiciele wszystkich Izb Rzemieślniczych. Z Kielc wzięli udział w konferencji prezydent Izby Rzem. p. E. Balcer i dyrektor Izby p. mgr. G. Axentowicz.

Obszerny referat o dostawach wygłosił p. poseł Idzikowski zaś radca prawny Rady Izb Rzem. p. mec. Herszberg zreferował sprawę kredytów dla rzemiosła.

Po wygłoszonych referatach wywiązała się obszerna i żywa dyskusja, która w konsekwencji doprowadziła do ostatecznego uzgodnienia stanowiska Ministerstwa z przedstawicielami rzemiosła w tych dwu naczelnych zagadnieniach rzemiosła.

Uroczystości Hallerowskie

Z okazji Imienin, staraniem Związku Hallerczyków, Placówki Częstochowa, w dniu 19 marca 1933 r. o godz. 11-ej m. 30 w kościele katedralnym w Częstochowie odbędzie się uroczyste nabożeństwo na intencję Generała Broni Józefa Hallera.

Tegoż dnia o godz. 19-ej w sali Kina „Panorama" odbędzie się Akademja ku czci Wodza Błękitnej Armji.

Na program Akademji złożą się: chór, słowo wstępne, dekoracja zasłużonych hallerczyków „Mieczami Hallerowskiemi", referat p. t. „Polska Armja Błękitna" — wygłosi p. Marjan Kuzior. W części koncertowej: śpiew solo, skrzypce solo, deklamacja, chór mieszany i męski przy akompanjamencie orkiestry. Utwory Szopena, Moniuszki, Paderewskiego i Lachmana. — Ceny miejsc: zł. 1.99 — zł. 1.49 — gr. 99 — gr. 49 i 30 gr. Czysty zysk przeznacza się na kupno przyborów gimnastyczno - sportowych Związku Hallerczyków. — Sala ogrzana.

Bilety wcześniej nabyć można w sklepach p. p. J. Dźwigalskiego, ul. Najśw. Marji Panny 28 i St. Klupsia, ul. Najśw. Marji Panny nr. 69, oraz w aptece p. Al. Włosińskiego, ul. 7-miu Kamienic, zaś w dniu Akademji przy kasie od godziny 15-ej po poł.

Związek Hallerczyków w Częstochowie zwraca się z gorącym apelem do cechów i organizacji społecznych, katolickich, narodowych, zawodowych i polskiego społeczeństwa o wzięcie udziału w uroczystem nabożeństwie i akademji wraz z pocztami sztandarowemi, celem uczczenia wielkich zasług wiernego Syna Ojczyzny i Narodu Generała Broni Józefa Hallera, bohatera z pod Rarańczy, Kaniowa, Murmanu, Szampanji i Warszawy. Postać Generała Błękitnego — to majestatyczny Skarb Narodu.

Związek Hallerczyków w Częstochowie.

— **17.770 bezrobotnych otrzymało pracę w ciągu stycznia.** Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, państwowe urzędy pośrednictwa pracy skierowały w ciągu stycznia do pracy 17.770 bezrobotnych, w tem 15.024 mężczyzn i 2.746 kobiet. Z ogólnej liczby osób, które otrzymały pracę 1.284 przypada na robotników przemysłu górniczego, 835 hutniczego, 724 metalowego, 558 włókienniczego, 416 budowlanego, 416 na inne grupy zawodowe, 11.993 na robotników niewykwalifikowanych, 141 na robotników rolnych, 249 na pracowników umysłowych, 947 na służbę domową i robotników komunikacyjnych, oraz 207 na robotników młodocianych.

— **Tegoroczne kolonje dla dzieci polskich z Niemiec.** Towarzystwo pomocy dziecom i młodzieży polskiej w Niemczech czyni już przygotowania do tegorocznej akcji kolonijnej. Akcja ta, prowadzona już od 10-ciu lat, objęła około 70 tysięcy dzieci polskich z Niemiec, które sprowadzone zostały na kolonje letnie do kraju.

W roku bieżącym sprowadzonych zostanie na kolonje około 6.500 dzieci, t. j. o 500 dzieci mniej, niż w roku ubiegłym; ograniczenie liczby dzieci nastąpiło skutkiem trudności finansowych. Liczba dzieci, które przybędą na kolonje z Niemiec wyniesie, podobnie jak w roku zeszłym, około 4.500; zmniejszona będzie jedynie liczba dzieci z Górnego Śląska, które również obejmowane są stale akcją kolonijną.

PARTACTWO DENTYSTYCZNE.

W ostatnich czasach rozpowszechniło się w Częstochowie partactwo dentystyczne w zastraszający sposób. Ludzie nieuświadomieni zamiast do lekarzy - dentystów zwracają się do partaczy t. zw. techników dentystycznych i powierzają ich opiece chore usta i narząd zębowy, na którym partacze wykonują różne niedozwolone im zabiegi lekarsko-dentystyczne w sposób szkodliwy, a często nawet niebezpieczny dla zdrowia. Technicy dentystyczni nie uprawnieni są do wykonywania żadnych zabiegów lekarsko-dentystycznych i nie wolno im nawet dotykać się chorych ust celem leczenia. Mogą tylko wykonywać czynności techniczno-dentystyczne wyłącznie pod kierunkiem, na zlecenie i odpowiedzialność lekarza - dentysty. Ostatnio ujawnione zostały wypadki zatrucia organizmu z powodu wykonanych przez techników dostawek zębowych z nieszlachetnego metalu, jak również wypadki różnych schorzeń i zakażeń z powodu nieumiejętnego i niehigienicznego wykonywania przez nich zabiegów dentystycznych. Powiatowy Urząd Zdrowia w Częstochowie w osobie zastępcy Lekarza Powiatowego Dra Siciarza, na skutek interwencji Częstochowskiego Związku Odontologicznego, dokonał w obecności przedstawicieli tegoż Związku rewizji, w mieszkaniach techników dentystycznych. Skonfiskowano narzędzia i przyrządy lekarsko-dentystyczne, oraz protezy wykonane z nieszlachetnego metalu dla pacjentów przez techników.

Lekarz Powiatowy zabronił im nadal zajmować się nieprawnem wykonywaniem praktyki dentystycznej i polecił natychmiastowe usunięcie wywieszonych przez nich na drzwiach szyldzików z napisem „technik dentystyczny". Powinno to być ostrzeżeniem dla nieuświadomionych pacjentów, którzy zwracają się do techników z narażeniem swego zdrowia.

Dr. M. ROZEN
Choroby skórne i weneryczne leczenie zylaków.
II Aleja Nr 41. od 8—12 i od 2—8

NASIONA
warzywne, pastewne, rolne, zboża siewne
Nawóz ogrodowy „Chorzów"
oraz wszelkie inne nawozy sztuczne po przystępnych cenach poleca
DOM ROLNICZY
JÓZEF MIKKE
Częstochowa, Kiedrzyńska № 44/46, tel. 131.

— **W sprawie skrzyń na artykuły mączne.** Na prośbę Stowarzyszenia Kupców Polskich w Częstochowie, Izba zwróciła się do Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach w sprawie wstrzymania wykonania zarządzenia o obowiązku posiadania przez sklepy spożywcze specjalnych skrzyń ze szczelnemi pokrywami na mąkę i kasze.

W piśmie swojem podniosła Izba, że przepis ten podyktowany niewątpliwie względami higjeny, mógłby się okazać w praktyce niewłaściwym, ponieważ wedle orzeczenia rzeczoznawców produkty mączne pomieszczone w takich skrzyniach, ulegają bardzo łatwo zepsuciu przez stwardnienie i tęchnienie, a nadto w miesiącach letnich zalęgają się mole, niszczące całe zapasy. Worki natomiast, ze względu na możliwość przewiewu, okazały się w użyciu znacznie praktyczniejsze.

Pozatem izba zwróciła uwagę i na tę okoliczność, że instalacja podobnych skrzyń będzie wydatkiem stosunkowo dużym, podczas gdy obecna nad wyraz trudna sytuacja, w jakiej znajduje się kupiectwo, wskazuje na konieczność przeprowadzenia najdalej idącej oszczędności.

Ceny artykułów

pierwszej potrzeby.

Podług urzędowych danych na 1 b. m. zanotowano ceny artykułów pierwszej potrzeby: ziemniaki: Wilno, Pińsk, Łódź po 7 zł., Katowice i Bielsko 6 zł. 50 gr., Toruń i Gdynia 6 zł., Brześć n. B., Grodno, Drohobycz i Warszawa 5 zł., Białystok 4 zł. 70 gr., Baranowicze, Łuck, Tarnopol, Żyrardów i Poznań 4 zł., Stanisławów i Włocławek 3 zł. 50 gr., Lublin 3 zł. 25 gr. za 100 kg.; mąka żytnia 65 proc.: Pińsk 33 gr., Lwów 32,25 gr., Warszawa, Żyrardów, Katowice i Bielsko 32 gr., Kraków 31,25 gr., Stanisławów 31 gr., Białystok, Grodno, Lublin, Tarnopol, Drohobycz, Łódź i Kielce 30 gr. Brześć n. B. i Gdynia 29 gr., Baranowicze i Poznań 28 gr., Wilno 25,50 gr., Włocławek 27 gr., Toruń 26 gr., Łuck 24 gr. za kg.; mąka pszenna 60 proc.: Warszawa 65 gr., Grodno 62 gr., Lublin 60 gr., Tarnopol 57 gr., Łódź 56 gr., Wilno, Baranowicze, Pińsk, Lwów 55 gr., Katowice, Bielsko i Poznań 54 gr., Kraków 53 gr., Drohobycz 52 gr., Kielce 50 gr., Gdynia i Stanisławów 49 gr., Włocławek 48 gr., Toruń 46,50 gr., Żyrardów 46 gr., Białystok 42 gr., Łuck 40 groszy za kilogram.

— **Choroby zakaźne w Polsce.** Jak wynika z ostatnich zestawień departamentu służby zdrowia, w okresie od 26 lutego do 3 marca r. b. zarejestrowano na terenie całej Polski 143 przypadków duru brzusznego, 93 duru osutkowego, 11 czerwonki, 358 płonicy, 342 błonicy, 16 zapalenia opon mózgo-rdzeniowych, 694 odry, 53 róży, 74 krztuśca, 1 zimnicy, 24 gorączki połogowej, 1 włośnicy, 1 Heine Medina, oraz 1 przypadek twardziela.

W porównaniu z tygodniem poprzednim, zwiększyła się liczba przypadków czerwonki, zmalała zaś ilość przypadków duru brzusznego, odry, krztuśca i róży.

— **Podatek od reklam przydrożnych.** Wprowadzony ustawą o Państwowym Funduszu Drogowym podatek od reklam dotknął w praktyce wymiarowej nawet reklamy, znajdujące się na drzwiach lub budynkach przydrożnych, w których mają siedzibę przedsiębiorstwa handlowe, o ile te reklamy dotyczą nie samego przedsiębiorstwa, lecz obcego, którego wyroby jednak sprzedaje przedsiębiorstwo przydrożne. Firmy, sprzedające takie wyroby, jak kawę, cykorję, czekoledę, herbatę, pastę do zębów, obuwia itp., otrzymują duże ilości nakazów płatniczych od reklam, które kilka lat temu pobrał łącznie z towarem w celu upiększenia swego zakładu handlowego prowincjonalny odbiorca. W związku z tem reklama tego rodzaju musi zniknąć, co odbije się także wysoce niekorzystnie na wytwórniach produkujących metalowe reklamy.

Zauważyć należy, że Związek Izb Przemysłowo - Handlowych w opinji swej o projekcie ustawy o Państwowym Funduszu Drogowym — podniósł konieczność skonstruowania artykułu 20 ustawy w

ten sposób, aby od opłat zwolnione były reklamy, umieszczone na budynkach i ogrodzeniach tych budynków, w których znajdują się przedsiębiorstwa przemysłowe lub handlowe.

Z Sądu Okręgowego.

67-letni starzec, zawodowy złodziej, skazany po raz 21-szy na 1 rok więzienia.

W ub. czwartek sędzia grodzki Filiński rozpoznawał sprawę 67-letniego Józefa Molika, 20-krotnie karanego za różne kradzieże, a ostatnio oskarżonego o to, że w dniu 7 marca 1933 zabrał w celu przywłaszczenia 22 metry płótna czerwonego i 17 metrów białego, łącznej wartości 86 zł., ze sklepu Zygmunta Jurburskiego (Narutowicza 31).

Molik ze skruchą przyznał się do kradzieży, tłumacząc się tem, że w ostatnich czasach znajdował się w bardzo ciężkiej sytuacji materjalnej i chodził po sklepach prosząc o najdrobniejsze choćby wsparcie na kupno chleba. W chwili, gdy wszedł do sklepu Jurburskiego, nikogo tam nie było. Uległ więc pokusie i schwycił z półki dwie sztuki towaru.

Sąd skazał oskarżonego na 1 rok więzienia.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 18 na 19 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2, p. Włosińskiego — Kordeckiego Nr. 27.

W nocy z dnia 19 na 20 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki p. Kozankiewicza i Frydego, III Aleja 50. Pieńkowskiego i Reterskiego, Kraków. 38.

W pogoni za złotem

utonął w Warcie.

Ciekawy, a świadczący wymownie o chciwości ludzkiej, graniczącej z głupotą, wypadek zdarzył się we wsi Brodzice.

Wieś położona jest nad Wartą, zamieszkana przez rolników, równocześnie trudniących się rybołóstwem. Szczególnie w porze wiosennej przed rozpoczęciem robót w polu rybołóstwo jest zajęciem wszystkich niemal mężczyzn.

Przed kilku dniami w czasie połowu rybacy zawadzili o jakąś skrzynię, którą przy pomocy sieci wyciągnęli na wierzch. Był to starego typu kufer, z okuciami, jakiego pospolicie używają na wsiach do przechowywania bielizny i garderoby.

Na tem tle utworzyła się legenda o zatopionym przez rosjan skarbie i nawet wskazano miejsce. Jeden z mieszkańców, 28-letni Władysław Bednarski, powodowany chciwością, w nocy udał się na poszukiwanie skarbu, bojąc się, by nie uprzedził go ktokolwiek, oraz by nie potrzebował dzielić się z innymi.

Rezultat poszukiwań był niepomyślny, albowiem Bednarski znikł. Dopiero po wszczętych poszukiwaniach wydobyto z wody zimne jego szczątki.

Jak ustalono, w ciemnościach nocnych Bednarski, lawirując wśród wirujących odłamków przybrzeżnego lodu, wywrócił się z łodzią i utonął.

— Dasz na wódkę, albo ci głowę urznie my! Partyka Władysław (Olsztyńska 42) zameldował policji, że w dniu 17 b. m. podeszli do niego Sztekler Aleksy, Kołtun Marjan i Markiewicz Władysław żądając pieniędzy na wódkę, a gdy im odmówił, Sztekler uderzył go ręką w twarz i oberwał mu kołnierz od palta, zaś Kołtun i Markiewicz odgrażali mu urznięciem głowy.

— Nawet nie wie kto go pobił. Jarząbek Herszlik (Warszawska 308) zameldował policji, że na ulicy Warszawskiej został pobity przez nieznanego osobnika.

— Kradzież kur. Blukacz Szymon (Olsztyńska 208) zameldował policji, o kradzieży mu z komórki 8 kur, wart. 35 zł.

— Szyby lecą. Pietraszewski Wincenty (Olsztyńska 188) zameldował policji, że Orliński Edward wybił mu szybę w oknie.

Wykrycie przemytu.

Straż graniczna na skutek poufnych informacji przeprowadziła rewizję w Wyczerpach u niejakiego Ogińskiego, w wyniku której w zabudowaniach Ogińskiego i w kopcach znajdujących się w ogrodzie znalazła ukryte pod kartoflami 12 i pół kg. tytoniu, który skonfiskowano.

Jak ustalono, Ogiński przemycił z Niemiec 19 i pół kg. tytoniu oraz 210 pomarańcz. Z tego zdołał już sprzedać 7 kg. tytoniu. W toku dochodzenia ujęto wspólników Ogińskiego, są to: Franciszka Jabłońska, Franciszek Paniecz, bracia Klamowie oraz bracia Bednarscy. Wszyscy oni odpowiadać będą za przemytnictwo przed sądem.

ORLICE i ORLACY!

W dniu imienin Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego Z. P. M. P. „Orlę" wzywa wszystkich członków na zbiórkę przed lokal III-cia Aleja 73 o godz. 8.30 rano, w niedzielę dnia 19-go marca 1933 roku.

Orlę! Pierwszy Obywatel - Żołnierz — obchodzi dzień swych imienin. Winniśmy idei Wodza — w dniu tak uroczystym dlań wdzięczność, że dotychczasowa nasza praca wydała obfity plon całemu Narodowi.

Orlacy! Praca Wasza jaką składacie na ołtarzu Ojczyzny wraz z Wodzem — jest gwarancją, iż odwieczny wróg nasz na zachodzie krzyżak, nie waży się ruszyć naszych granic. Nasz Bałtyk z dumą swych fal uderzając o brzegi Prus Wschodnich szemrze: „Ty ziemio — Tyś polską ziemią po wieki istnienia. Po Ciebie Orły stalowe popłyną — boś Ich jest ziemią urzeczywistnienia!

Orlak I Koła Z.P.M.P. „Orlę".

— Młotkiem po głowie. Grezel Sylwester (Wysoka 5) zameldował policji, że na ulicy Narutowicza zaczepił go Tomaszewski Stanisław (Narutowicza 66) i uderzył go młotkiem w głowę, zadając mu tłuczoną ranę.

Kronika sportowa.

Departament kawalerji M. S. Wojsk, postanowił wysłać na zawody konne do Nicei (15 do 25 kwietnia) 5 jeźdźców i 12 koni. W skład drużyny wchodzą: rtm. Królikiewicz, rtm. Szosland, por. Dąbski-Nehrlich, por. Ruciński i por. Kulesza. Jako kierownik ekipy wyjeżdża mjr. Antoniewicz.

W piątek w Państw. Urzędzie Wych. Fiz, odbyła się uroczystość wręczenia wielkiej honorowej nagrody sportowej Stanisławie Walasiewiczównie, za najlepszy wyczyn sportowy w roku ubiegłym. Wielką Honorową Nagrodę Sportową zdobyli dotychczas: 1927 i 1928 — Konopacka, 1929 — Petkiewicz, 1930 — wioślarze Budzyński i Mikołajczyk, 1931 — Kusociński.

TEATR „ODEON" wyświetla nader interesujący film polski p. t. „Rycerze mroku" Jak to już sam tytuł wskazuje, jest to film o treści kryminalistyczno - sensacyjnej, ogląda się go zaś z dużem zaciekawieniem dzięki dobrze skomponowanemu scenarjuszowi, w którym intryga jest zręcznie przeprowadzona. Usiłowanie wykradzenia 400.000 zł. z kasy zakładów technicznych inżyniera Drohojowskiego przedstawia się nader zagadkowo, aż wreszcie okazuje się, że inicjatorem tego zuchwałego włamania był główny kasjer, który wespół z narzeczonym córki inżyniera zmusił kasjarza Banacha do wciągnięcia w tą sprawę młodego kuzyna, Wolickiego, aby skompromitować go i pozbawić praw do spadku. W miarę wyświetlania tej zawikłanej afery wiążą się ciekawe wydarzenia: pomyłka sądowa, fatalny romans ze wspólniczką włamywaczy, skrytobójczy zamach itd. Dużą zaletą filmu jest nocna ekspresja zdjęć plenerowych i niebanalne ujęcia fotograficzne kilku fragmentów Warszawy. Pod względem aktorskim najlepszą kreację kasjera — defraudanta stworzył E. Puchalski. Sentymentalną rolę Wolickiego zagrał T. Breza, przypominający Zbyszka Sawana. Czeska artystka B. Livia, bohaterka obrazu, ma wiele momentów szczerych. Dobrze też wypadł epizod S. Nowickiej. W roli salonowego kochstaplera występuje L. Owron, w roli detektywa — S. Szwarc, Ilustracja muzyczna dobrze ułożona. — Nad program doskonałe dodatki: dźwiękowy tygodnik PAT.-a, film w kolorach p.t. „Cygańska krew" i groteska rysunkowa.

Zapewnienie pracy

kawalerom orderu Virtuti Militari.

Warszawa. — Komisja wojskowa zakończyła debatę nad rządowym projektem ustawy o orderze Virtuti Militari.

Omawiano zgłoszone do projektu poprawki.

Referent pos. Berecki (BB) wniósł poprawkę, na mocy której kawalerom Virtuti Militari obywatelom polskim przysługuje prawo do 80 proc. zniżki kolejowej

Referent zaproponował ważne uzupełnie do art. 6, a mianowicie, że państwo obowiązane jest dostarczyć kawalerom Virtuti Militari pracę zapewniającą im utrzymanie. Kawalerowie orderu niezdolni do pracy i nie mający odpowiedniego zaopatrzenia otrzymują zaopatrzenie na podstawie ustawy z dnia 11 grudnia 1924 roku o zaopatrzeniu osób szczególnie zasłużonych, oraz o wyjątkowem zaopatrzeniu nieopartem na innych tytułach prawnych w brzmieniu zmienionem ustawą ze stycznia 1930 r.

Jako dzień święta orderu ustanawia się dzień 11 listopada.

Pos. Arciszewski (Kl. Nar.) domagał się przeprowadzenia w ustawie zasady, że order Virtuti Militari jest orderem bojowym, nadawanym za złożenie dowodów osobistego męstwa na polu bitwy.

Wiceminister Składkowski podkreślił, że projekt uwzględnia warunki nowoczesnej wojny, które niejednokrotnie nie dają poszczególnym dowódcom możności brania bezpośredniego udziału w boju mimo, że dowódcy ci niewątpliwie za swoje wybitne czyny wojenne, w których wykazali szybkość decyzji, inicjatywę i osiągnęli dzięki temu pożądany sukces, powinni mieć przecież możność uzyskania odznaczenia orderem Virtuti Militari.

W głosowaniu przyjęto projekt z ustawy z poprawkami referenta, odrzucono zaś poprawki pos. Arciszewskiego. Na tem posiedzenie komisji zamknięto.

TAŃCZYĆ

gruntownie, modnie, tanio, uczy znana szkoła, baletm. **Kazimierza KOSTECKIEGO,** w lokalu własnym ul. WASZYNGTONA 6, d. Jasna.

Zapisy na kursy I-II-III codz. od 10 rano do 9 wiecz. w tych dniach rozpoczęcie.

Lekcje praktyczne, DZIŚ w niedzielę, św. Józefa o 6.30 w. oraz w soboty, wtorki, czwartki od 7.30 w.

Wisła w okowach lodowych. Na zdjęciu naszem widzimy berlinkę, uwięzioną w okowach lodowych na Wiśle pod Toruniem w oczekiwaniu na spłynięcie kry.

Sensacyjna licytacja w Łodzi.

Na dzień 22 maja wyznaczona jest w Sądzie Okręgowym w Łodzi sensacyjna licytacja fabryk i budynków mieszkalnych, należących do jednego z najstarszych przedsiębiorstw wielkiego przemysłu bawełnianego Tow. Akc. Juljusz Heintzel. Firma ta, której przed paru laty ogłoszono upadłość, znajduje się w stanie likwidacji i licytacja odbywa się na żądanie syndyków masy upadłości. Ogółem wystawionych jest na sprzedaż 13 posesji przy ul. Piotrkowskiej, Brzeżnej, Przejazd, Dowborczyków i Sienkiewicza.

Zapowiedziana licytacja wywołała w sferach przemysłowo-handlowych Łodzi duże zainteresowanie zarówno z uwagi na ogrom objektów tego przedsiębiorstwa, jak i ze względu na wartość licytowanych objektów, których łączna najniższe suma, od której rozpocznie się licytacja, wynosi 2.800.000 złotych.

(—) Koszt produkcji mleka. Związek kół kontroli obór w Polsce przeprowadził obliczenia kosztów produkcji mleka. Z obliczeń tych wynika, że koszt produkcji 1 kg. mleka przy rocznej wydajności krowy 1000 kg. wynosi 52.3 groszy; przy 2.000 kg. — 28.6 gr. i przy 3.000 kg. 20.8 groszy.

Cyfry te znajdują potwierdzenie w wyniku badań inż. L. Bernsteina, który dokonał obliczenia kosztów produkcji mleka na podstawie rachunków gospodarstwa powiatu płockiego. Inż. Bernstein wyliczył, że przy produkcji 1.500 kg. rocznie koszt produkcji 1 kg wynosi 31.8 gr., przy 2.000 kg. — 24.9 gr., przy 3.000 kg. — 18.1 groszy.

Ostatnie wiadomości.

MINISTER BECK W PARYŻU.

Genewa, 18.3. — Minister Beck w towarzystwie szefa gabinetu Dembickiego wyjechał do Paryża.

HITLER PREZYDENTEM RZESZY?

Wiedeń 18.3. — Prasa lewicowa notuje pogłoski o przesileniu na stanowisku prezydenta Rzeszy. Słychać, że Goering pragnie zdobyć dla siebie kanclerstwo tą drogą, że prezydentem Niemiec będzie Hitler.

Mac Donald

W RZYMIE.

Wiedeń, 18.3. — Cała uwaga opinji publicznej skupia się w tej chwili na wizycie rzymskiej Mac Donalda i Simona. W kołach dyplomatycznych podkreśla się, że nie chodzi tu wcale o stworzenie nowego koncernu państw w Europie, ani też o zapoczątkowanie nowego okresu w historji państw europejskich. Podróż Mac Donalda do Rzymu ocenia się tu raczej, jako próbę stworzenia lepszej atmosfery w stosunkach włosko-francuskich i włosko-jugosłowiańskich.

WALKA ANTYSEMICKA W PROSEKTORJUM.

Wiedeń 18.3. — W instytucie anatomicznym uniwersytetu wiedeńskiego doszło do ekscesów. Około 40 studentów hitlerowców wtargnęło nagle do prosektorjum i rzuciło się na pracujących tam Żydów, słuchaczów medycyny. Profesor Haffel i dwaj asystenci, którzy wystąpili przeciw intruzom, zostali pobici. Podczas utarczki walczący obrzucali się nawzajem preparatami. Urządzenia prosektorjum uległy zniszczeniu. Z instytutu anatomicznego awantury przeniosły się na inne wydziały uniwersytetu. Z okrzykiem „Żydzi precz" studenci hitlerowcy rzucali się na studentów Żydów, 4-ch rannych odwieziono do szpitala.

Nowe ustawy

O UBEZPIECZENIU PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH i O PODATKU MAJĄTKOWYM UCHWALONE W SEJMIE.

Warszawa, 18.3. — W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Sejmu po przemówieniu pos. Dabulewicza (BB), który polemizował z wywodami przedstawicieli opozycji, projekt noweli do rozporządzenia w sprawie ubezpieczeń pracowników umysłowych przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Zkolei pos. Wierzbicki (BB) referował projekt ustawy o podatku majątkowym, nakładającym ciężary w wysokości 2 zł. od 1.000 zł. wartości majątku, z degresją do 1,5 proc. od 1.000, o ile wartość majątku nie przekracza 15.000, oraz do 1 zł. od 1.000 przy wartości poniżej 10.000; majątki do 5.000 zł. nie są opodatkowane.

W dyskusji przemawiał przeciwko projektowi pos. Czetwertyński (Klub Nar.), pos. Smoła (Klub Lud.), pos. Zaremba (PPS), pos. Cześcik (Ch. D.), zgłaszając poprawki. Przemawiał dalej min. skarbu Zawadzki, poczem przystąpiono do głosowania. Na wniosek posła Ciołkosza (PPS) stwierdzono, że na sali, w której panowały rzeczywiście rzucające się w oczy pustki, jest wymagane regulaminem quorum posłów.

W głosowaniu odrzucono wszystkie poprawki klubów opozycyjnych, a projekt ustawy głosami klubu BB przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Następne posiedzenia odbędzie się we wtorek, dn. 21 b. m., o godz. 4-ej po poł.

„Zarząd Powiatowy Związku Rezerwistów wzywa wszystkich członków Związku do obowiązkowego stawienia się w dniu 19 b. m. o godz. 8.30 w lokalu Związku, celem wzięcia udziału w uroczystości obchodu Imienin Marszałka J. Piłsudskiego.

PRZEDSTAWIENIE W SALI KATEDRALNEJ. Dziś, w niedziele, o godz. 18-ej w sali Katedralnej (Narutowicza 13) IV-te Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Męskiej przy Katedrze urządza przedstawienie. Odgrane zostaną: „Obrona Lwowa" i „Antek w opałach". W czasie antraktów przygrywać będzie orkiestra symfoniczna IV-go Stowarzyszenia.

Z POWODU wyjazdu sprzedam stołowy dębowy serwis, biurko dębowe i garderobę. Oferty do sklepu „Gońca" sub „Jadalnia".

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wydaną na imię Józef Paprotny. 635

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wydaną na imię Marja Ciemięga. 615

ZGUBIONO książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Radomsko, oraz weksel na zł. 50.— in blanco na imię Józef Kurpios. 625

Z KARJU.

(—) **Ceny trzody chlewnej i żyta.** Stosunek ceny trzody chlewnej do żyta obrazuje wzajemną sytuację produkcji roślinnej i zwierzęcej. Za 1 kg. wieprza żywej wagi należało dać przeciętnie w całej Polsce następujące ilości kg. żyta: w r. 1926 — 6.40; w r. 1927 — 5.25; w r. 1928 — 4.70; w r. 1929 — 7.70; w r. 1930 10.68; w r. 1931 — 5.20; oraz w r. 1932 — 4.38.

(—) **Samobójstwo komornika w więzieniu.** Z Lublina donoszą: Przebywający w więzieniu pod zarzutem nadużyć komornik Auderski powiesił się w celi więziennej przy pomocy liny ukręconej z siennika.

Przeciwko Auderskiemu sędzia śledczy prowadził dochodzenie w kierunku ustalenia wysokości popełnionych nadużyć. Wypadek ten wywołał w Lublinie, gdzie Auderski jest ogólnie znany, duże wrażenie.

(—) **Odgryzł nos narzeczonej.** Na przechodzącą przez wieś Żuki w pow. łódzkim w towarzystwie kilku mężczyzn 22-letnią Anastazję Sikulską napadł jej narzeczony 25-letni Ignacy Rach, który chwycił ją za głowę i odgryzł jej nos. Ranną przewieziono do szpitala, Racha zaś aresztowano.

Jak się okazało, Sikulska zaręczyła się niedawno z Rachem, mimo to często przebywała w towarzystwie innych mężczyzn, wobec czego Rach postanowił się zemścić.

Pomysłowy kombinator

wyrabiał posady „pomocników poselskich".

Za kilka dni przed sądem warszawskim znajdzie się bardzo interesująca sprawa, w której jako oskarżony o dokonanie sensacyjnej afery stanie b. burmistrz Sochaczewa Al. Fred Musikowski.

Burmistrz Sochaczewa Musikowski był ostatnio właścicielem biura próśb i porad prawnych, a klijentom opowiadał, że ma wielkie stosunki i może wyrabiać doskonałe posady w Sejmie, czy to w charakterze sekretarzy, czy to „pomocników poselskich" (!?) itd.

Na rachunek takich posad pobierał Musikowski od petentów po 600 zł. i rzecz prosta, posad nie było i oszukiwanym klijentom tłumaczył, że „narazie nie może im dać obiecanych posad, ponieważ Sejm jest przeważnie zamknięty, a kiedy odbywa się sesja, to posłowie są zajęci pilniejszemi sprawami".

Kiedy oszustwa doszły do wiadomości władz, Musikowskiego aresztowano i zwolniono za kaucją. W charakterze świadka wezwany został m. in. sekretarz Sejmu Krzykowski, gdyż oskarżony tłumaczył się w śledztwie, że chodził do Sejmu, starając się o wyrobienie posad dla swoich klijentów.

Sprawa ma jeszcze jeden humorystyczny moment, oto Musikowski domagał się początkowo wyłączenia sędziego, tłumacząc swoje żądanie tem, że sędzia, który ma go sądzić, był niegdyś jego uczniem w wstępnej klasie, a ponieważ Musikowski często stawiał mu wówczas dwójki... obawia się teraz, że wpłynie to na „nastawienie" sędziego co do jego osoby...

Oczywiście żądanie to nie zostało uwzględnione. Jako oskarżyciel w sprawie tej występuje prok. Różycki.

Tabela wygranych Loterji Państwowej.

W ósmym dniu ciągnienia 5-ej klasy 26-ej polskiej loterji państwowej wygrane padły na numery następujące:

20.000 zł. Nr. 28227.
15.000 zł. Nr. 144701.
10.000 zł. Nr. 38555 58627.
Po 5.000 zł. Nr. 39643 91586 100898
Po 2.000 zł. Nr. 10314 25168 27075 29130 38270 40596 45329+ 47184+ 54853 56211 58993 61487 65776 75270 75284 83025 86681 102220+ 104985 111393 119299 123678+ 135162+ 137244+ 137885 147174.
Po 1.000 zł. Nr. 1651 7214 21560 26594+ 30752+ 31810 43333 50256 52933 58979+ 64745 65232 67346 69033+ 68828+ 68861 70387 70494 75470+ 82090 82869 84104 85372 87935 94869 97297 97382 101033 107665 110640 112373 112604 115620 121850 138020 168077 145095.

Po 250 zł. na N-ry:

71+ 240 59 90 402 76 504 9 34 57 80 654 64 795 810 24 971 1413 83 501 39 656 64 780 859 2021 64 389 427 703+ 862 70+ 3041 147 646 55 60 737 4337+ 95 417 23 78+ 632 948 500 42+ 210 68 396 464+ 554 87 703 81 890 6181+ 509 46 62 88 762+ 981 91 7158 279+ 439 56 544+ 671 84 97 751+ 871+ 8227 413 29 73 542 60 74+ 639+ 98 704 821 63 80+ 916+ 27 9061 120+ 42 45 48+ 99 222 459 517 689 825 10142 81 697 766 73 11055 326 408+ 49 79 507 681 734 835 928 69 12031 130 53 261 506+ 26 99 682 784 857 60 92 13156 227 339 450 615 60 63 726 917 14199 231 385 795 855 93 983 15036 86 264 382 403+ 681 768 16058 428 531 37 86 673 17106 236 66 373 450 503 47 644 718 41 883+ 1800 23 266 353+ 625 817 51+ 906 65 19001 132 48 207 13 65 78+ 364 591 744 69 838 989 20048+ 80 96+ 328+ 991 21195+ 268 526 621 93+ 729 924 32+ 59 22022 201 36 37 321 98 424+ 532 664 790 829 80 23021 51 73+ 444+ 69 617 44+ 888 24011+ 108 206 47 55 653 58+ 89+ 764 870 25077 86 178+ 84+ 261+ 545 72 645 700 98+ 823 68 26177 97 200+ 316 490 663+ 704 812 27169 78 99 203 552 606 729 28149+ 224+ 41 316 55+ 439 76 791 885 913 41 29109 206 43 55+ 494 548 660 784 930+ 30091 168 314 53 437 512 97 654 967 31037 457 774 836 78 920 32164 637 63 705 810 33205 74 314 674 99 777 831 933 52 34114 207 10 53 322+ 31 67 72 417 33 85 467 756 861 86+ 954 35203 346 717 45 97 838+ 80 903 36087 170 204 344 492 716 846 53 951 58 37193 210+ 339 89 441+ 539 670 758 838 986+.

38067+ 73 139 208+ 97 365+ 517 709 19+ 922 39191 309 440 91 536+ 634 64 852+ 40239 331+ 800 24 41037 388+ 763 868 86 42285 399 517 650 892+ 43025 113 291 92 369 406 642 78 94 898 927 44137 397 426 27 44 545 673+ 81 780 861 958 80 98 45079 126 41 256 75 77 662+ 735 862 87 46189 255+ 322 61 471 518+ 38 50 80 603 63 78 721 823 66 91 903 47032 49 291 312 85 437+ 534 65 82 746 863 901 85 48019 100 22 36 418+ 79 582 601 36 954+ 75 49008 20 153 266 437 92 522 68 82+ 639 95+ 98 770 94 809 947 52 50050 74 380 476 82 537 714 65 91 890+ 94 97 936+ 66+ 51055 161 342 541 639 83 52279 352 428 83 559 610 33 43 59 873 973+ 53016 42+ 132 99 225 305 40 520 62 787 813 54010 118 86 213 359 523 796 55083 114 16 331 93 448+ 527 601 849 69 905 25 29 56 75 56193 438+ 51 557 82 619 46 74 702 75 800 996 57047 209 47+ 86+ 599 775 809 30+ 58089 101+ 419+ 85 503 17 24 71 83 691 792 99 806 11 52 918 59009+ 58 348+ 59 407 56 88 572 655 820 78+ 60053 129 49 224 311 25 43 67 93 479 61092 151+ 201 85 398+ 499 516 747 87 820 913+ 41 51 62015+ 188 98 252 57 482 583 678 809 28 971 63057 201 34 344+ 470 572 604 59 82 703 31 78 817 931 53 54+ 59 64008 95 155+ 74 311+ 982 65009 167 227 94 383 430 41 65 698 762 958 66008 73 145+ 212 361 00 444 566 87 701 48 50 810 47 65 67015 119 37+ 95 303 81 474 678 756 851+ 68164 229 44 51 310 410 99 671 852 68 76 91 901 56 69011 14 20 185+ 470 566 639 724 36+ 821 71 70114 220+ 48 315 36+ 51 415+ 540+ 88 668 836 60 90+ 934 71004 54+ 379 482 84+ 86+ 96+ 596 97 698 836 970 72085 169 376+ 612 710 30 45 958+ 84 73022 233 300 62 96 469+ 95+ 595 98 634 776 844 74012 96 278 308 79 537 69 774+ 828+ 97+ 75029 82 100 20+ 286 409 604 94 760 953.

76048 103 69 247 77 367 520 665 85 77033 247 49+ 452 56 79 583 699 821 70 78019+ 50 106 337 45 62 742 97 829 84 989 79011 54 93 110 204 503 601 20 31 823 28 999 80104 73 329 65 402 701 34 866 81510 17 744 95 863+ 971 84 82045 129 40+ 51 55 88 279+ 81 808 66 83 924+ 43 83087 126 52 258 623 39 49 58 711 15+ 22+ 35 53 77 926 48 84119 31+ 61 99 318 447+ 512 748 873+ 902 85000 07 148 241 46 89 441 821 909 86096 390 524 41 724 911 80 87194+ 290+ 329 57 631+ 763 872 88031 34 65 106 72+ 237 81+ 534+ 39 40 87 661+ 711 89182 295 426 40 46 73 75+ 611 79 82 727 52 60 816 90255 325 59 66+ 404 18 591 99 690 797 804 99 922+ 91097 128 68 283 350 465 570 612 55 703 92131 457 514 618+ 557 92 93053 68+ 119+ 73 297 407 15 40 56 575 642 79 82 777 818 997 94058 357 96 400 47 604 21 30 49 814 75 980 95012 48 130 55 79 214 375 76 448 527 39 56 69 73 667 710 68 827+ 949 96013+ 34 126 69 209+ 20 58 92 472 75 553 747 78 878 90 984 95 435 650 733 58 886 917 47 58 98033 114 68 429 61 660 773 867 955 95 99036 63 123 93 301 53 676 654 79 868 945 100021 32 47+ 179 212 74 75 406 12+ 61+ 71 75 91 95+ 513 50 76+ 623 70+ 729 832 35 84 934 101093 129 71 223+ 72 366 584 690 709 14 54 979 102035 307 53 80 619 712 55+ 857 80 900 87 103210 21 31 73 332 96 410 650 54 767 99 814 904 10 20 104043 99 126 95 280+ 436 65 69 612 832 105031 332 71 410 545 60 658 918 106084 337 490 537 764 919 20 55 72 107187 334 403 41 518+ 47+ 86 92 689 724 93 983 108024 159 263 432 37 566 641+ 771 83 858 71 952 62 85 109126 225 34 345 72 443 84 507+ 58 676 89 711 110058 269 312 533 44+ 610 18+ 44+ 60 867 90 998 111215 61+ 344 537 60+ 745 825 55 58 917+ 28 60 112017 105 47+ 209 53 347 424 43 56 57 585+ 627 43 847 113167 226 50 73 355 412 88 617 42 43 76± 708 801 82.

114009 266 752 810 936 55 115050 222 325 91 465 529 89 621+ 95 909 116016 201 67 372 496+ 508 79 82 650 726+ 38 807 63 65 117073 149 341 93 421 66 650 736 810 930 53 54 55 118017 37 61 118 29 206 93 547 617 751 91 99 814 30 119058 128 64 83 282 491 573 701 824 120114 447+ 521 62 609 35 760 834 984 121155+ 240 301 13+ 64 95 445 64 517 84 95 631 47 710 861 932 122127 390 431 57 650 62 98 731 877 974 76 123106 248 91 480 623 766 872 88 124124 50 82 202 366 437 508 62 85 606 35 724 33 46 869 78 929 92 125015 75 218 380 607+ 54 902+ 06 12 84 126103+ 29 328+ 450 567 92 685 780 86+ 127062 137 416 86 513 611 99 940 128056 57 123 966 72 75 372 461 612 834 90+ 952 86 129033 46+ 47 135 56 217 37 37 52 330 57 432 599 633 36+ 845 64 932 130140 47 95 99 358 470 585 658 82 784 897 131020 42 58 133 234 70 88 361 500+ 09 29 630 705 34 45 921 94 132298 404+ 78 609 28 52+ 704 856 919 84 133017 50+ 51 58 498 528 50 613 53 733 856 91 904 89 134011 60 90 100 26 201 31 399 490 522 81 45 63 976 135020 36 120 44 51 76 221+ 476 62 49 84 717 801 935 136042 58 84 210 311 410 504 61 64 77 815+ 916 80 137006 114 30 51 230 64 65 31 34 35+ 61 414 15 508 16 83 613 705 14 37 96 80 994 138046 60 63 256 549 671 92 880 900 139016+ 141 305 52 73 472 643 727 34 942 140222 526 7 89 96 632 94 706 895 926 141255 355 84 666 90 142016 139+ 74 400 519 40 623 29 52 758 83 143284 308 452 731 85 144056 130 245 46 358 8 405 47 78 631 78 717 911 32+ 145018 33 112 24 48 413 610 48 705 25+ 52 844 146300 88 47 560+ 804 45 59+ 910 49 80 147081 149 8 347 49 542 854 61 989.

Numery ze znakiem + wygrywają premję.

Kolektura **ANTONIEGO EGERA** w Częstochowie. Aleja I Nr 14 wypłaca wygrane zamiennie stawki. W każdej chwili można tam sprawdzić bezpłatnie urzędową tabelę ciągnienia.

W związku z notatką „Echa krwawej walki przy ul. Narutowicza" z dn. 12 b. m. wyjaśniamy, że bójki tej myśmy nie wywołali, a tylko Zygmunt, Jan, Sabina i Józef Lewańscy, z czego policja spisała odpowiedni protokuł. Andrzej Borciuch został ciężko ranny i przewieziony do szpitala P. Marji.

Borciuch Andrzej, Stefan i Stanisław Jarząbek.

LEKARZ DENTYSTA
MICHAŁ GREJNIEC
Choroby zębów i jamy ustnej. Zęby sztuczne.
Ul. Najśw. M. Panny I-sza Aleja № 10, tel. № 2-50.
Codz. od · do · od 3 do 7 w. W niedzielę 9—2 pp
Ceny dostosowane do obecnego kryzysu.

AKUSZERKA
M. Kolańczyk udziela porad Dla niezamożnych ustępstwa Ulica Piłsudskiego nr 13/15, naprzeciw dworca kolejowego.

FIRMA T. KARWOWSKI, Aleja 16, poleca Sz. Klijenteli miód lipcowy w cenie zł. 2.80 gr za 1 kg 334

SPRZEDAM
dom: pokój z kuchnią bardzo tanio, ul. Olsztyńska nr. 218, Konieczny.

PIANINO
prawie nowe, firmy „Stingl-Original" — do sprzedania. Wiadomość w sklepie — Tratka p. Piątowskiego, Aleja 26.

KAFLE
Prusickie Ceny znacznie zniżone. Skład fabryczny: Częstochowa, ul. 7-miu Kamienic 25.

WÓZEK
dziecinny w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Wiadomość ul. Lisinlecka nr. 26 (przy Klasztorze).

OGRÓD
warzywny wydzierżawię ze stawem zarybionym. Ostatni Grosz, ul. Bór 15, Olczyk. 612

UDZIELAM
lekcji francuskiego, angielskiego, niemieckiego oraz włoskiego b. tanio. Wiadomość III Aleja 73, Mleczarnia. 358

STRZYŻENIE
40 gr., golenie 30 gr. w Zakładzie fryzjerskim ul. Mirowska Nr 8 (dawn. Prosta) naprzeciw starej synagogi. Robota solidna i higjeniczna. 341

PRZERABIAM
swetry zniszczone, nadrabianie pończoch, podnoszenie oczek. Ceny niskie. Aleja Wolności Nr. 8 m. 4, w oficynie.

AKUMULATORY

wszelkich typów naprawia bezkonkurencyjnie wydając gwarancje **Zakład Elektromechaniczny J. Wyka** II Aleja 28 w podw. telefon 6-90. Naprawa aparatów, motorów elektrycznych, elektryczności samochodow. magnesowanie magnet, głośników, słuchawek i tp. urządzeniem, fabryczn. oraz ładow. akumulatorów **przetwornicą**

GŁUCHOTA,
szum, cieknięcie uszów uleczalne. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: „Eufonja" Liszki.

POSZUKUJĘ
na hipotekę 6.000 zł., ul. Dąbrowskiego nr. 59, A. Szulc. 628

OGRÓD
do wynajęcia, III Aleja nr. 57, gospodarz. 623

FORTEPIAN
palisandrowy, krótki, w dobrym stanie, tanio — sprzedam. — Oferty do sklepu „Gońca" pod „Fortepian". 630

FORTEPIAN
firmy „Hofera" w dobrym stanie sprzedam tanio. Wiadomość ulica Chłopickiego nr. 104 (d. Ciemna) u gospodarza.

PARCELE BUDOWLANE przy ul. Myśliwskiej i Chłopickiego na dogodne długoterminowe spłaty. Solawa, ul. Chłopickiego nr. 108. 602

WDOWIEC
bezdzietny, lat 57, średnio zamożny, pozna panną lub wdowę od 45 do 55 lat, z posagiem od 5 do 8 tys. zł., do wspólnego prowadzenia interesu. Cel matrymonjalny. Dyskrecja zapewniona. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Wdowiec", 354

JUŻ NADESZŁO
obuwie warszawskie i własnego wyrobu. Najtańsze źródło u Z. Langnera, I-a Aleja nr. 10.

SZAFY
po cenie zniżonej sprzedaje stolarz I Aleja nr. 9 P. Hauptman. 622

PRALNIĘ
bielizny i chemiczną, z urządzeniem, kupię lub wezmę w dzierżawę. Wiadomość w sklepie „Renoma" II Aleja 21

BRYCZKĘ
mało używaną sprzedam ul. Warszawska nr. 55, Mackiewicz. 620

DO WYNAJĘCIA
przy nieruchomości III-a Aleja nr. 53 w Częstochowie dwa ogrody owocowe warzywne i łącznie dom mieszkalny 6 pokoi z kuchnią, werandami i wszelkiemi urządzeniami kanalizacyjnemi i wodociągowemi.

NARYBEK
karpi królewskich i krocki zdrowe w dużej ilości do sprzedania. — Folwark Dźbów. 643

TANIO
sprzedam encyklopedię polską. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Encyklopedja". 640

MIESZKANIE
pojedyńcze do wynajęcia, ul. Chłopickiego 284

KTO DOPOMOŻE
biednemu uczniowi 6-ej klasy gimnazjalnej, uczciwemu i zdolnemu do ukończenia szkoły bądź ofiarą pieniężną, bądź przez danie jakiejkolwiek pracy piśmiennej (najlepiej w charakterze korepetytora), aby tenże mógł zarobić na opłacenie szkoły? Wszelkie łaskawe wiadomości, ewentualnie ofiary, przyjmuje sklep „Gońca" dla „Sześcioklasisty".

DWÓCH
przyjezdnych panów poszukuje pokoju z niekrępującem wejściem przy ulicy Aleja Wolności lub przyległej. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Solidni". 613

LOKAL
po Banku Francusko-Polskim w Częstochowie ul. Piłsudskiego nr. 11, vis a vis dworca, do oddania od 1-go kwietnia 1933 r. Lokal ten składa się z 3-ch pokoi i dużego, frontowego sklepu, i utrzymany jest w dobrym stanie Wiadomość u właściciela domu. 597

POKÓJ
umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia, może być z utrzymaniem — cena bardzo przystępna. Wiadomość u dozorcy, ul. Waszyngtona nr. 24. 352

POKÓJ
umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Aleja Wolności nr. 19 m. 24. 644

POKÓJ
umeblowany do wynajęcia, z niekrępującem wejściem, ul. Wilsona nr. 34 m. 14. 615

DO WYNAJĘCIA
pokój oddzielny w nowym domu, ul. Dąbrowskiego nr. 22. 359

UWAGA!
Pracownicy Szewcy, zebranie dnia 19-go marca o godz. 3-ej po poł., ul. Dąbrowskiego nr. 21 — dawniej 15. Zarząd. 618.

DWIE SZAFY
do sprzedania: nowa i używana, ul. Ogrodowa nr. 39, w podwórzu. 641

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje z kuchnią, z wygodami. Wiadomość ul. Focha nr. 18. 600

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje z kuchnią z wygodami, warunki dogodne, ul Kiedrzyńska nr. 1 róg Warszawskiej, gospodarz 621

1 ZŁOTY magnesowanie słuchawek, reperacja redjoaparatów akumulatorów głośników ładowanie akumulatorów po cenach b. przystępnych przyjmuje Teichner. Aleja 14, telef. 7-91 (wejście od ul. Wilsona).

DWA PLACE
sprzedam obok szpitala Kasy Chorych w Sabinowie, Dudek. 634

SKLEP
spożywczo-tytoniowy z mieszkaniem do sprzedania, ul. Śląska nr. 27.

DOM
nowy, 7 ubikacji, w tem sklep spożywczy, zaraz do objęcia, sprzedam b. tanio z powodu wyjazdu. Stradom, ul. Piastowska nr. 130/132 642

DOMEK
wraz z ogródkiem wydzierżawię. Stradom, ul. Piastowska nr. 104. Wiadomość u p. Bogatki.

KRAWIEC
Pałęga przyjmuje roboty damskie i męskie tanio, ul. Sowińskiego nr. 38/40 obok Gimnazjum Związkowego. 360

POTRZEBNA
pokojówka z szyciem, dobremi świadectwami, rekomendacją. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Pokojowa". 355

SKLEP
do wynajęcia ulica Dąbrowskiego nr. 5, Gospodarek. 561

SKLEP
spożywczy na Ostatnim Groszu, dobrze prosperujący, z powodu wyjazdu do sprzedania. — Wiadomość ul. P. Marji nr. 41 u dozorcy. 639

KUPIĘ
kuchnię używaną przenośną, na jedną blachę. Potrzebna do piwiarni energiczna bufetowa. — Stary Rynek nr. 24. 636

Maturzystka
państwowego gimnazjum zdolna, pracowita, przyjmie jakąkolwiek pracę, jak również udzieli lekcji w zakresie gimnazjalnym z każdego przedmiotu. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Zdolna".

SKLEP
do wynajęcia przy ul. Rynek Wieluński nr. 16.

SKLEP
z urządzeniem na kolonjalno-spożywczy, w dobrym punkcie, do wynajęcia. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Sklep z urządzeniem". 357

KUPIĘ
wózek dziecinny sportowy. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Wózek".

KUPIĘ
motocykl możliwie z przyczepką, w dobrym stanie. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Motor".

PRZYJMUJĘ
zamówienia na raty: lustra, wyżymaczki, obrazy, serwisy, aluminium, ul. Narutowicza nr. 36, sklep Nr. 3. 651

DZIEWCZYNA
16-letnia poszukuje miejsca do dzieci, lub do sprzątania pokoi, ul. Narutowicza nr. 71 m 1, Szymczyk. 645

POKÓJ
umeblowany duży do wynajęcia za 15 złotych, ul. Podwójna nr. 9/11, za elektrownią. 652

PLACE
tanio do sprzedania Ost. Grosz, ul. Narutowicza nr. 199, wiad. u lokatora.

DO SPRZEDANIA
plac narożny róg Czarneckiego — Skrzyneckiego, przestrzeni 1.262 mtr. Wiadomość: Lisiniec-Liszka, nowy sklep przy szosie Wręczyckiej

SPRZEDAM
kompletne urządzenie fabryki lemonjady. Zawodzie, ul. Podwójna 6

SPRZEDAM
ogród na Stradomiu, ul Nowokielecka nr. 8, Salaburski. 646

SPRZEDAM
siano i słomę, ul. Wieluńska nr. 11. 653

SPRZEDAM
całość lub częściowo dwór, ogród pola obsiane, łąki, 3 stawy. Wiadomość: Wieluńska 11

SPRZEDAM
część domu oraz 3 pokoje i sklep. Wiadomość ul. Mała nr. 14 m. 1. 351

SPRZEDAM
place od 400 zł., ogród 2 morgi za 8000 zł., gospodarstwo 10 mórg za 8.000 zł. i wiele innych do wyboru. Stradom, ul. Sabinowska 113, Bożyk

DO SPRZEDANIA
wirówka szwedzka, ul Narutowicza 39, Małek

POTRZEBNA
prasowaczka do chemicznego. Pralnia Kryształ ul. Berka Joselewicza 3

Z POWODU
zmiany interesu sklep rzeźniczy z warsztatem mieszkaniem i piwnicą do sprzedania. Wiadom. ul. Ogrodowa nr 67, R. Wtorkiewicz. 63

„TĘCZA"
Farbiarnia Chemiczna Pralnia Bielizny, Aleja Wolności nr. 2/6, zniżyła ceny wszelkiej garderoby. Przyjmuje do plisowania, firanki do prania i naciągania, od świeża skórzane kurtki

Z POWODU KRYZYSU
Strzyżenie 30 gr, golenie 20 gr w Zakładzie fryzierskim ul Targowa nr 21 (dawn Jatkowa) naprzeciw Straży Ogniowej. 346

Czy wiecie że...

...Joan Crawford nazywała się w istocie Billie Cassiny, a swój filmowy pseudonim zawdzięcza konkursowi nazwisk pewnego pisma amerykańskiego.

...w Stanach Zjednoczonych na ogólną liczbę 30 miljonów rodzin zalicza się do liczby radjoabonentów.

...Buster Keaton nie ma właściwie dowodu na to, że się urodził. Cyklon, który nawiedził Piskway, miejsce urodzenia „smutnego komika", zniszczył wszystkie księgi urzędowe.

...sztuczny deszcze znacznie lepiej wychodzi na filmie, niż autentyczny.

HUMOR i SATYRA.

W Ameryce

— Czy rozwód dostałeś bez trudności?

— Bez najmniejszych. Sędzia sam był kiedyś mężem mej żony.

Prawdziwa praktyczność.

— Pan coś za bardzo schudł po tej chorobie, panie Pomeranc, pańskie ubranie wisi na panu jak na tyczce, niechże pan każe zrobić sobie nowy garnitur.

— Jestem głupi? Za te pieniądze, co ma kosztować garnitur, ja z powrotem utyję.

Podobieństwo.

Fotograf: — Syn pański zamówił niedawno tuzin fotografji. Oto fotografja próbna; prawda, że bardzo podobna? Niestety jednak dotąd mi jeszcze nie zapłacił.

Opciec: — Tak, to jeszcze podobniejsze do niego.

W szkole.

— Jakie mamy dowody na to że ziemia nasza jest okrągła?

— Ścięte obcasy, panie psorze!

Żebraczka.

Marcowy dżdżysty wieczór. Pod murem stoi żebraczka i zaczepia temi słowy przechodniów:

— Litościowe osoby, jestem biedna wdowa z dzieckiem przy piersi.

Jakaś przechodząca pani, głęboko wzruszona nędzą kobiety, odsłania chustkę, którą przykryte jest dziecko.

— Cóż to? — dziwi się pani — przecież zamiast dziecka macie lalkę.

— A co pani sobie myśli. Na taki deszcz prawdziwe dziecko będę brała?

W sklepie.

Klientka: — Owszem, nawet podoba mi się ten kolor, ale to lichy materjał; wolałabym coś droższego.

Sprzedawca: — Żałuję, lecz innego towaru nie mamy na składzie; pomówię z pryncypałem, może na tym podniesie cenę.

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 19 MARCA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.

9'45 Reportaż z Rembertowa marszu Sulejówek — Belweder. 10'05 Nabożeństwo z Poznania. 11'57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'00 Komunikat meteor. 12'15 Poranek muzyczny z Filh. Warsz. 14'20 Koncert. 14'40 Pogadanka rolnicza. 15'00 Koncert. 16'00 Audycja dla dzieci. 16'25 Muzyka gramofon. 16'45 Przemówienie. 17'00 Koncert solistów. 18'00 Transm. fragmentów z II-go aktu „Wyzwolenia" z Krakowa. 18'50 Muzyka gramofon. 19'00 Rozmaitości. 19'25 Muzyka lekka. 20'15 Transm. I-szej części przedstawienia z Teatru Wielkiego w Warszawie. 21'20 Wiadomości sportowe. 21'30 Koncert fortepianowy. 22'15 Muzyka taneczna. 22'55 Komunikaty. 23'00 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 20 MARCA.

11'40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11'50 Komunikat meteor. dla lotnictwa. 11'57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 13'20 Komunikat meteor. 15'10 Komunikat sportowy. 15'15 Komunikat gospod. 15'25 Przegląd komunikacyjny. 15'35 Skrzynka pocztowa. 15'50 Muzyka gramof. 16'25 Lekcja francuskiego. 16'40 Odczyt. 17'00 Koncert z Krakowa. 17'35 Komunikaty rybackie. 17'40 Koncert. 18'00 Odczyt dla maturzystów. 18'25 Muzyka lekka. 19'00 Rozmaitości. 19'20 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19'30 Feljeton. 19'45 Prasowy dziennik radjowy. 20'00 Transm. opery „Don Carlos" G Verdi'ego ze Lwowa. 23'15 Komunikaty. 23'20 Muzyka taneczna.

NIEDZIELA, 19 MARCA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.

9'45 Reportaż z Rembertowa marszu Sulejówek — Belweder. 10'05 Nabożeństwo z kościoła św. Barbary w Królewskiej Hucie z okazji Ingresu Ks. Biskupa Polowego W. P. J. Gawliny. 11'57 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa. 12'10—14'40 Transm. z Warsz. 14'40 Muzyka gramofon. 15'00 Koncert z Warszawy. 16'00 Transm. III-go kazania pasyjnego z Katedry śląskiej. 16'45 — 19'00 Transm. z Warszawy i Krakowa. 19'00 Rozmaitości. 19'10 Odczyt. 19'25—21'20 Transm. z Warszawy. 21'20 Wiadomości sportowe. 21'30 Koncert z Warsz. 22'15 Komunikaty sportowe. 22'25 Muzyka gramofon. 22'55 Komunikat meteor. z Warszawy. 23'00 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 20 MARCA.

11'40—11'57 Tarnsm. z Warszawy. 11'57 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 13'20—15'30 Transm. z Warszawy. 15'30 Komunikat gospod. 15'40 Muzyka gramof. 15'55 Skrzynka pocztowa techniczna. 16'10 Skrzynka pocztowa. 16'25—19'00 Transm. z Warsz. 19'00 Odczyt. 19'15 Rozmaitości. 19'25 Komunikaty strzeleckie. 19'30 — 24'00 Transm. z Warszawy i Lwowa.

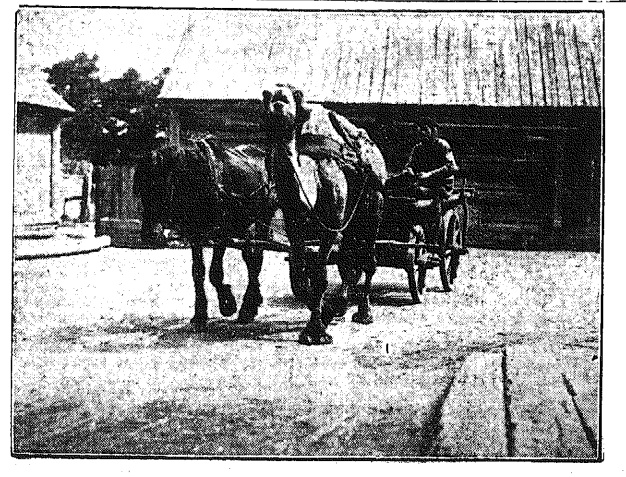

Ślady straszliwej klęski głodu, jaka nawiedziła prowincje nadwołżańskie, dotychczas jeszcze nie zostały zatarte. Rolnicy odczuwają po dziś dzień dotkliwy brak koni i są zmuszeni do wozów swych zaprzęgać „kombinowane" pary. Na obrazku naszym widzimy wóz kolonisty ciągniony przez konia i wielbłąda.

PORTRETY
Marsz. Piłsudskiego
Chorągiewski z emblematami do dekoracji wystaw, okien, balkonów i t. p.
w sklepie „Gońca" Aleja 26.

SZARADA SYLABOWA Nr. 348.

Ułożył: „Otello".

Z sylab ułożyć 18 wyrazów według poniższego znaczenia. Początkowe litery czytane pionowo dadzą stanowisko, imię i nazwisko polskiego wojaka-bohatera, a końcowe jego tytuł.

Sylaby: a — a — ba — ce — cę — cie — den — do — do — e — e — el — en — fak — gow — gi — glas — he — jar — ju — jusz — ki — la — le — li — li — lo — mark — metr — mi — ne — nie — nit — ob — pjac — ra — ra — ra — ro — ro — roj — sa — stach — sy — to — u — u — ul — um — ur — wód — ze.

Znaczenie wyrazów. 1. Miasto w Szkocji, 2. Bajeczna kraina szczęścia, 3. Najstarsza sieć rybacka, 4. Imię męskie, 5 Przyrząd wskazujący zmianę pogody (wspak), 6. Oficer kozacki, 7. Kaczyńce in., 8. Doroczny zjazd sprzedających i kupujących, 9. Kleszcze żelazne, 10. Najwyższy stopień wzniesienia się, 11. Raj, 12. Podobizna podpisu, 13. Bohater w języku ukraińskim, 14. Jutrzenka, 15. Wawrzyn, którym wieńczono bohaterów, 16. Zakład naukowy, 17. Suszone jarzyny z franc. (wspak)., 18. Malarz polski.

Rozwiązanie szarady Nr. 348 nadsyłać należy do Redakcji „Gońca Częstochowskiego" do dnia 22 marca, przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznacza trzy nagrody: 1) powieść jednotomową, 2) powieść jednotomową i 3) pocztówki artystyczne. Nagrody rozdane zostaną drogą losowania.

ROZWIĄZANIE SZARADY Nr. 347.

MIKOŁAJ KOPERNIK, TORUŃ, FRAUENBURG

MamuT, ImadłO, KalambuR, OahU, ŁopiaN, AdolF, JasyR, KolibA, OberammergaU, PsychE, EpigoN, RaB, NiveaU, IkaR, KataloG.

Trafnych rozwiązań szarady sylabowej Nr. 347 nadesłano 64.

Przez losowanie nagrody otrzymują: I — powieść jednotomową Ludwika Stasiaka „Brandenburg" **p. Jan Kachel**, Chłopickiego 290. II — powieść jednotomową I. Kraszewskiego „Stara baśń" **p. Wł. Geldnerowa**, Kilińskiego 9, III — pocztówki artystyczne **p. Roma Jędrzejewska**, Aleja 79.

Wymienione powyżej osoby, proszone są o przybycie do Redakcji **naszego pisma** do godz. 2-ej po poł. (III Aleja 52), celem odbioru nagród.

Największą klęską kryzysu jest bezrobocie. Zaradź temu w miarę sił swoich.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

92.

SKANDER (Stefanja Kaniakowa).

PRZEGRANY ZAKŁAD

POWIEŚĆ.

— Szardi, gdy wrócisz do mnie wtedy... w moich ramionach zapomnisz o wszystkiem. Dam ci szczęście, o jakiem nigdy nie śniłeś. Wyjedziemy daleko, tam, gdzie wieczna wiosna, a cała przyroda tchnie żarem miłości. Udamy się do cudnej krainy, pełnej słońca, gdzie przez cały rok kwitną róże.

Ryszard słuchał, bez entuzjazmu.

Wreszcie odezwał się:

— A gdybyś tak pojechała ze mną do Polski?

Beatrycza się zaśmiała.

— Do Polski? do zimnej Polski? Czy słyszałeś, aby delikatny kwiat, wyrosły wśród słońca czuł się dobrze na chłodnym wietrze?

Przez usta Ryszarda przewinął się ironiczny uśmiech.

— Beati najsłodsza, ależ to zabawne, co ty mówisz. Wszak ojczyzna moja leży w strefie umiarkowanej i nie jest wcale znowu tak bardzo odległa od Paryża. Raptem, trzydzieści godzin ekspresem — rzekł i dodał już tonem poważnym. — Wy, cudzoziemcy nie macie żadnego wyobrażenia o Polsce. Spotkałem się już nieraz z podobnem twierdzeniem, a właściwie z dziwnem nieuctwem. My, Polacy, mamy o wiele lepsze pojęcie o dzikich szczepach, żyjących gdzieś w południowej Afryce ,czy Australji, aniżeli inteligencja wasza o Polsce. Na początku wojny spotkałem jednego razu Niemca, który zapytał mnie, czy Karpaty to duże miasto. A przecież Karpaty leżą tak samo w środku Europy, jak i Alpy, nie ustępując im wcale w piękności. Tak Beati, urok naszych gór jest równie potężny. A nasze miasta, pełne cennych zabytków, wzbudzają nierzadko podziw turystów, którzy czasem zabłądzą do mojej ojczyzny.

— Wierzę ci, Szardi, choć przyznam się, że mnie to nic ,a nic nie interesuje — przerwała Beatrycza, poczem ruchem pieszczotliwym kładąc mu ręce na ramionach dodała:

— Obchodzi mnie tylko twoja miłość, drogi Szardi. Przyrzeknij mi, że wrócisz.

Twarz Ryszarda lekko się zasępiła.

— Już tyle razy mówiłem ci, że nie mogę. Zresztą, cóż ci z tego przyjdzie, jeśli nie będę w możności dotrzymać słowa — ozwał się, z lekkiem zniecierpliwieniem w głosie.

— Och! Szardi! jestem przekonana, że gdy przyrzekniesz, dotrzymasz.

— Skąd tyle wiary we mnie? — zapytał i rysy jego zmieniły się nagle pod wpływem odległego wspomnienia.

Przypomniał sobie aferę z Norskim i dziwną ufność Marji do niego.

Żal ścisnął mu serce na myśl, że „t a m t a" tak krótko go kochała.

W tej chwili, jakby cień jasnowłosej żony stanął między nim, a Beatryczą.

Ona zaś, widząc przesłoniętą smutkiem twarz Ryszarda, zarzuciła mu ręce na szyję i przylgnęła purpurowemi ustami do jego warg.

Potem rzekła kusząco:

— Szardi, życie jest krótkie, a miłość taka piękna i słodka.

Ale Ryszard ze wzrokiem, utkwionym gdzieś w niewidzialną dal odparł z goryczą:

— Nie zawsze Beati. Czasami miłość jest największem cierpieniem.

I powoli wyzwoliwszy się z objęć Beatryczy wstał, by ją pożegnać.

Młoda kobieta spostrzegła, że wspomnienia zbyt silne wrażenie wywierają na Ryszardzie.

Dziwnym instynktem wiedziona czuła, że obraz innej kobiety przyćmiewał czasem jej potężny urok, mimo zapewnień Ryszarda.

Postanowiła walczyć, choćby za cenę swego ciała.

To też rzekła z czarującym uśmiechem:

— Szardi, nie odchodź jeszcze. Chcę być twoją.

Lecz dziwny ten Polak całując jej dłoń odpowiedział:

— Nie Beati. Cokolwiek się stanie, nie chcę byś zawiodła się na mnie, ale owszem, zachowała na zawsze w pamięci, że Polak potrafi być gentelmenem. Widzę, że nie jesteś kobietą, którą można tak sobie wziąć bez skrupułów. dlatego mam dla ciebie najwyższy szacunek. A ponieważ nie jestem pewny czy wrócę, a nie chcę być tylko przygodnym twoim kochankiem, pozwól Beati, że odejdę, abym w twoich objęciach nie zatracił honoru, który dotąd zachowałem tylko dzięki twojej silnej woli.

Parę słów Beatryczy, pełnych ufności, oprzytomniły Ryszarda. Był zbyt uczciwym i nie chciał zawieść pokładanej w nim wiary przez młodą kobietę.

Beatrycza patrzyła szeroko otwartemi oczami na Ryszarda i słuchała go z rosnącem zdumieniem. Na ślicznej jej twarzy malował się naprzemian to lęk przed utraceniem tego niepospolitego człowieka, to podziw, to gniew.

A Ryszard mówił dalej:

— Beati, zrozum, że ja noszę w swem sercu miłość do mojej ojczyzny, której nie potrafię wykorzenić. — A moja matka? Toż ona ma mnie jednego na świecie ,a jest już staruszką. Czy godzi się zatruwać jej ostatnie lata? Czy można stary krzew przesadzić do innej ziemi, bez uszczerbku dla jego zdrowia? Sama mówiłaś, że kwiat wyrosły wśród słońca nie zniesie długo chłodnego wiatru.

Baetrycza na to odpowiedziała sucho:

— Gdybyś mnie kochał, wróciłbyś do mnie, bo miłość jest silniejszą nad wszelkie inne więzy.

— Beati, wszak ty również nie chcesz niczego poświęcić dla mnie.

— Ja? Bo ja należę do istot, które za swoją miłość mogą żądać poświęcenia — rzekła wyniośle.

— To prawda Beati. Jesteś najrozkoszniejszą kobietą pod słońcem, tylko masz duszę egoistyczną.

Uśmiechnęła się ironicznie.

— Być może — odparła, ukłuta tym zarzutem.

A potem utkwiwszy w nim płonący wzrok, dodała:

— Wiem, że mimo wszystko wrócisz do mnie, bo czar mój prześladować cię będzie, a wspomnienie moich pieszczot spędzać będzie sen z twoich oczu.

— Masz słuszność. Ja sam wiem o tem, jednak nie mogę ci przyrzec mego powrotu. Musimy zdać się na łaskę losu. Tak się stanie, jak on nam przeznaczy.

Po tych słowach pożegnał się i wyszedł.

ROZDZIAŁ XVII.

Po tygodniu szarugi i deszczu, nastały znowu piękne i ciepłe dnie w Hołowicach.

Za dwa dni miała się odbyć uroczystość poświęcenia sierocińca i Marja wybrała się po prowianty, których na wsi nie można było dostać.

(d. c. n.).

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".